Nr. 99. Wtorek, 2 Maja 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

Jego Ces. i Król. Wysokość generał-porucznika Arcyksięcia Ludwika Wiktora generałem broni;

Jego Ces. i Król. Wysokość majora Arcyksięcia Leopolda Ferdynanda w pułku piechoty imienia księcia Fryderyka Augusta, księcia saskiego nr. 45, podpułkownikiem, i

Jego Ces. i Król. Wysokość porucznika Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, w pułku piechoty barona Joelson nr. 93, kapitanem I. klasy;

dalej zarządzić:

przeniesienie Jego Ces. i Król. Wysokości pułkownika Arcyksięcia Ferdynanda z 4 pułku tyrolskich strzelców cesarskich do 3 pułku tyrolskich strzelców cesarskich.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale broni baronie Merkl!

Niedawno skorzystałem ze sposobności ukończenia przez Pana pięćdziesięciu lat służby, aby ocenić ponownie pańską wybitną działalność służbową.

Obecnie czyniąc zadość pańskiej prośbie o przeniesienie w stan spoczynku, wypowiadam Panu przy zamknięciu pańskiego tak długiego i zaszczytnego okresu służbowego za pańską uwieńczoną zawsze najlepszym skutkiem działalność, Moje podziękowanie i Moje uznanie, przyczem przywodzę Sobie na pamięć specyalnie pańską służbę sprawowaną ze szczególniejszem poświęceniem przez lat blisko siedmnaście na stanowisku szefa sekcyi we wspólnem Ministerstwie wojny.

Obyś mógł Pan zażywać tyle zasłużonego spoczynku przez długi jeszcze szereg lat w sposób niezamącony.

Wiedeń 11 kwietnia 1899.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy lwowskiego sądu krajowego Władysławowi Nikodemowi Wolterowi krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu tegoż sądu praktykantów sądowych: Jonasza Wiesenberga, Mieczysława Postępskiego, Eustachego Zaleskiego, Jana Curkowskiego, Józefa Wojtowicza, Jana Joachima Ficałowicza, Michała Grabowskiego, nadporucznika 9 pułku piechoty, Edmunda Waltera, kandydata adwokatury i Edmunda Schäffera, koncypienta kolei państwowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 maja.

Z góry można z widokami wszelkiego prawdopodobieństwa powiedzieć, że dzisiejsza uroczystość robotnicza pierwszego maja, będzie miała przebieg, może tu lub ówdzie mniej lub więcej demonstracyjny, ale wszędzie w ogóle spokojny a przynajmniej wolny od jaskrawych zakłóceń porządku publicznego. W pierwszych latach po wprowadzeniu jej w życie, przybierała ona pozory ruchu, groźnego dla ładu i spokoju powszechnego; wnet jednak robotnicy poważniejsi przyszli do przekonania, że nie opłaca się poświęcać hasłom tak chwilowym i złudnym, jak robotnicza manifestacya w dniu 1 maja, widoków stałego zajęcia a nawet choćby jednodniowego tylko zarobku i odtąd uroczystość straciła dawny swój rewolucyjny charakter, a przyjęła formy robotniczej zabawy i zwykłej demonstracyi, ograniczając się zarazem do takich rozmiarów, jakie wobec normalnego toku pracy zawodowej w tym dniu jedynie są możliwe.

W tym roku jednak są okoliczności, które przypadkowo tylko zeszły się z uroczystością dzisiejszą, lecz powodują, iż w niektórych krajach a przynajmniej w niektórych miejscowościach, oczekiwano uroczystości majowej z pewnym niepokojem. Są to owe strejki, o których depesze codziennie tyle w czasach ostatnich donoszą. Jakkolwiek bowiem bezrobocie, jako środek normalnej i pokojowej walki między pracodawcami a pracującymi są z konieczności tolerowanym w nauce ekonomii czynnikiem, to jednak łatwo zrozumieć, że siłą rzeczy zaostrzają one bardzo stosunki, że potrzeba wielkich wysiłków zarówno ze strony samych robotników, starających się utrzymać spokój, jak i ze strony władz bezpieczeństwa, aby opanować sytuacyę i nie dopuścić do zajścia, które wobec ogólnego podrażnienia mogłyby przybrać groźny charakter i większe rozmiary. Niebezpieczeństwo to jest tem większe, iż takich, którzy w mętnej wodzie pragną ryby łowić, którzy żyjąc tylko z agitacyi i podniecania rozmaitych klas społecznych do wzajemnej z sobą walki, skorzystać zechcą także z takiej sposobności, jak uroczystość pierwszego maja, wywołująca wszędzie sztuczne podrażnienie: nigdzie nie braknie.

Niebezpieczeństwo to jest dzisiaj wielkiem zwłaszcza w Belgii, gdzie od dłuższego już czasu zawiesiło pracę około 70.000 robotników górniczych, zajętych w kopalniach węgla, a gdzie zachodzi jeszcze nadto obawa, że do strejkujących górników przyłączą się także zastępy robotników fabrycznych, wiele bowiem fabryk musiało z powodu braku węgla działalność swą ograniczyć, a wkrótce będzie musiało ją nawet może całkiem zawiesić. Widoków zaś rychłego zakończenia strejku nie ma, gdy bowiem robotnicy twardo stoją przy tem, aby podwyższono im wynagrodzenie o 20 procent, — pracodawcy postanowili nie pójść dalej w podwyżce, po za 5 prc.; przytem kasy strejkujących robotników są wyczerpane, a niedostatek w takich chwilach nie bywa dobrym doradcą. Co prawda robotnicy belgijscy zachowują się dotychczas zupełnie spokojnie i poważnie, wiedząc o tem dobrze, że najlżejsze objawy rozruchów odebrałyby ich sprawie sympatye społeczeństwa, a to pociągnęłoby za sobą także zamknięcie zasiłków, z jakiemi społeczeństwo belgijskie spieszy im w trudnych chwilach z pomocą, — z drugiej strony jednak fakt, że w tej chwili w Belgii jest jeszcze na porządku dziennym roznamiętniająca tłumy sprawa reformy wyborczej, nie poprawia sytuacyi, bo projektowana reforma ma właśnie na celu przeszkodzić rozwojowi ruchu socyalistycznego w drodze parlamentarnej, a w skutek tego niewygodną jest wielu agitatorom i sprawia, że oni i z tego powodu zechcą może wyzyskać dzisiejszą sposobność aby oddziałać na tłumy. Wszystko to sprawia, że w Belgii będą zadowoleni, gdy uroczystość dzisiejsza przeminie.

---

184)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXXVIII.

(Dokończenie).

Nagle zaświecił w jego oczach błysk łagodniejszy.

Spostrzegł Judytę.

Stała obok Bertolda, wpatrzona w niego z rozkoszą stęsknionej miłości. Nie widzieli się pół roku, a powitali się w obliczu śmierci, na polu bitwy.

Pieśń rycerstwa owiewała ich szumem niewyraźnym. Nie słyszeli jej.... Słyszeli tylko swoich serc bicie i szept swoich ust drżących.

— Wróciłeś, najdroższy? — mówiła Judyta, ściskając prawicę Bertolda w swoich dłoniach ciepłych. — Już nas teraz nikt nie rozłączy....

— Nikt, biały duchu moich czarnych nocy — odpowiedział Bertold.

Donośny głos króla spłoszył ich cichą radość.

— Bertoldzie, Judyto, zbliżcie się! — zawołał Henryk.

Kiedy narzeczeni przed nim uklękli, objął ich głowy i przygarnął je do piersi.

Trzymał je czas dłuższy w milczeniu, potem mówił głosem miękkim:

— Poniewierka ostatniego roku zdeptała w mojem sercu wszelką dobroć. Jednego tylko szlachetnego uczucia nie zdołała ze mnie wydrzeć: nie zabrała mi wdzięczności. Jestem twoim dłużnikiem, Uto, i twoim, Berti. Za wierną przyjaźń należy się wam słodka nagroda.

Zwróciwszy się do Kurta, rozkazał:

— Każ ustawić natychmiast ołtarz polowy i przywołaj kapelana obozowego!

— Jutro, pojutrze może jakiemu mnichowi rzymskiemu przyjść na myśl powyklinać nas wszystkich po raz wtóry — mówił do Bertolda i Judyty — i bylibyście znów, jak owe duchy nieszczęśliwe z baśni ludowej, przykute za grzechy życia do dwu skał sąsiednich, blizkie siebie a dalekie. Połączycie się jeszcze dziś węzłami, które jedna tylko śmierć kiedyś przetnie. Świadczyć wam będą gwiazdy na niebie, dobrego Boga dobre oczy i zbrojni mężowie ludu frankońskiego. Ale będzie nam ciemno....

— O ile pamiętam, są tu gdzieś w tych stronach dobra tego zdrajcy z Reichenau. Czy daleko ztąd? — zapytał hrabiego z Sigmaringen.

— Pięć wsi opactwa reichenauskiego otacza moją warownię — odpowiedział hrabia.

— I one cieszą się jeszcze wiosną i słońcem? — zawołał Henryk. — Poślijże natychmiast swoich ludzi do owych gniazd mnisich i każcie je zapalić na czterech rogach. Niech godom weselnym przybranej córki króla przyświecają pochodnie królewskie!

. . . . . .

Krwawiło się niebo łuną pożaru.... w płonących siołach opactwa reichenauskiego rozlegał się płacz niewiast i dzieci, a przed ołtarzem polowym powtarzali Bertold i Judyta za kapelanem obozowym przysięgę miłości.

Kiedy ich kapłan wśród grzmiących okrzyków rycerstwa pokropił wodą święconą, uścisnął ich Henryk, ucałował, mówiąc:

— Kochajcie się i bądźcie szczęśliwi odemnie.

ZAKOŃCZENIE.

Od pokuty kanoskiej minęło lat siedem.

W kaplicy *Sancta Sanctorum*, w pałacu lateraneńskim, klęczał Papież Grzegorz z twarzą ukrytą w dłoniach i płakał.

Za godzinę miał opuścić Rzym pod opieką Roberta Guiscarda, aby dokonać ostatnich miesięcy życia na wygnaniu.

Henryk nie przebaczył mu Kanossy a możnowładcom niemieckim zjazdu triburskiego. Przez lat siedm nie znał prawie łóżka, ciągle na koniu, pod namiotem, nie zdejmując z siebie zbroi. Bez wytchnienia, niezrażony zmiennem szczęściem wojny, przebiegał rzeszę od jednego krańca do drugiego, ścigając rokoszan lub ścigany przez nich. Pobity dziś, bił, zwyciężał jutro; klęska nie odbierała mu odwagi, a powodzenie nie usypiało jego czujności. Cierpliwością znużył w końcu najzaciętszych wrogów korony Waiblingów. Kiedy Rudolf zginął w bitwie morderczej, a Otton z Nordheimu, spadłszy w pochodzie z konia, zabił się, stracili nawet Sasi ochotę do dalszej walki z królem, którego żadne nieszczęście nie było w stanie złamać.

Pokonawszy swojego współzawodnika, przeszedł Henryk Alpy, wezwał Lombardyę pod broń i ruszył ku Rzymowi, aby zmusić Grzegorza siłą do powolności.

Trzy lata bronił się Papież mieczem świeckim i mieczem św. Piotra. Po raz wtóry rzucił klątwę na Henryka i wzywał bezustannie wszystkich władców katolickich na pomoc. Lecz wrzawa wojny domowej zagłuszyła powtórny grom Stolicy Apostolskiej, a władcy katoliccy przypatrywali się obojętnie walce obu naczelników Kościoła. Jedyny Robert Guiscard, słynny z waleczności i okrucieństwa książę Normanów, obiecał odsiecz, zwlekał jednak tak długo, iż Henryk miał czas zmusić Rzym głodem do posłuszeństwa.

Zdradzony przez swoich ziomków, opuścił Grzegorz Lateran i schronił się w warowni św. Anioła. Z okien zamku widział, jak Henryk wjeżdżał w tryumfie do miasta, prowadząc z sobą arcybiskupa raweńskiego, Wiberta, który miał zająć jego miejsce. Wibert zasiadł na Stolicy Apostolskiej pod nazwiskiem Klemensa III. a Henryk przyjął z jego rąk koronę cesarską.

Już Grzegorz zwątpił o możliwości dalszego oporu, bo sami Rzymianie zaczęli po odjeździe Henryka oblegać jego schronisko, kiedy Robert Guiscard stanął nareszcie pod murami „miasta miast“.

I nastał dzień sądu, jakiego gród Cezarów nie pamiętał od czasów Nerona.

Przez trzy dni i trzy noce przyświecała Rzymowi łuna pożaru. Płonęły stare pałace, oszczędzone przez Gotów i Wandalów, płonęły kościoły, waliły się w gruzy domy. Pod mieczami dzikich towarzyszów dzikiego księcia, którego nazwisko było postrachem całej południowej Italii, konały niewiasty, drgały dzieci w kurczach śmiertelnych, ginęli starcy. Nic nie uszanowało okrucieństwo barbarzyńskich zdobywców. Zakonnice znieważyło, ołtarze obdarło ze złotych naczyń i poświęconej bielizny.

Daremnie bronił Grzegorz Rzymu przed swoim oswobodzicielem. Guiscard całował jego ręce i stopy, przysięgał mu wierność, obiecywał, iż nie przestanie być do ostatniego tchnienia posłusznym synem Stolicy Apostolskiej, lecz dzikości swoich wojowników nie hamował.

Grzegorz klęczał w kaplicy Papieżów i płakał nad nędzą świętego miasta. Gdyby był mógł przeczuć, w jaki sposób oswobodzi go Guiscard, nie byłby go wezwał. Teraz było zapóźno. Rzymianie nie zapomną mu nigdy, że sprowadził na nich słynnego gwałtownika. Po odejściu Guiscarda otworzyliby powtórnie bramy Wibertowi i zburzyliby niewątpliwie zamek św. Anioła.

Grzegorz pojął, że jego dalszy pobyt w Rzymie stał się niemożliwy. Obrzydził sobie

SPRAWY MONARCHII

Dziennik praski *Politik* w numerze sobotnim doniósł, że komitet wykonawczy prawicy zbierze się dnia 18 maja lub po Zielonych świętach na szereg posiedzeń. Komitet będzie obradował nad tem, jakie zająć stanowisko w obec zamierzonego wydania ustawy językowej na podstawie §. 14. Decydujące słowo w tej sprawie będą mieli Czesi, którzy zarówno wobec Korony, jak wobec reszty stronnictw prawicy znajdują się w drażliwem położeniu. Rząd chce wydać ustawę językową, aby usunąć rozporządzenia i dać parlamentowi możność rozpraw nad tą ustawą. Komitet wykonawczy wezwie Rząd, aby wziął udział w tej konferencyi i aby wyjawił swoje zamiary.

Organ niemieckich katolików *Vaterland* zaznaczając, że w pierwszych dniach maja ma odbyć się konferencya subkomitetu mężów zaufania niemieckich klubów opozycyjnych, a w drugiej połowie maja konferencya komitetu wykonawczego prawicy, powiada: Rezultat obu konferencyj niewątpliwie wpłynie na stanowisko, jakie Rząd zająć ma w przyszłości. — W ostatnich dniach obiegały różne wieści o krytycznem położeniu. Jako na trudność, na którą Rząd natrafił, wskazywano nie sprawę językową, ale kwestyę ugody z Węgrami. Naliczono nawet, że tego roku odbyło się już 96 konferencyj ministeryalnych, z których przeważna część sprawie ugody była poświęconą. Charakterystycznem jest atoli, że tym razem wieści o trudnem położeniu Rządu spotkały się z niedowiarstwem nawet u *N. Fr. Presse*, która zapewniała, iż dalej jeszcze pójdą rzeczy „obecnym systemem“. W rzeczywistości też nie widać na zewnątrz żadnych kwestyj, które mogłyby usprawiedliwiać pogłoski o przesileniu i prawdopodobnie tym razem informacye *N. Fr. Presse* były prawdziwe.

W sejmie czeskim odczytano w sobotę interpelacye i wnioski w sprawie ostatnich zajść w Chebie. W tej sprawie telegrafowano również do P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna, P. Ministra sprawiedliwości dr. Rubera i P. Ministra skarbu dr. Kaizla, oraz postanowiono wysłać deputacyę do Namiestnika Czech hr. Coudenhove i do prezydenta wyższego sądu krajowego w Pradze.

Na temże posiedzeniu sejmu obradowano nad sprawą pomnożenia liczby delegatów ze strony Rady miejskiej do okręgowej Rady szkolnej na ośmiu. W ciągu dyskusyi zabrał głos także poseł Herold, który w obszernej mowie przerywanej często oklaskami, dowodził, wskazując na zajście w Chebie, że niemieckie mniejszości ze strony Rządu doznają największej sprawiedliwości, poparcia i ochrony, podczas gdy czeskie mniejszości odwrotnie wydane są na łup germanizacyi.

Z sejmu szląskiego.

(Telegram).

Na sobotniem wieczornem posiedzeniu sejmu szląskiego w Opawie wywołał wniosek, żądający zarządzenia bliższych badań w sprawie prośby cieszyńskiej „Macierzy szkolnej“ o subwencyę dla tamtejszego prywatnego gimnazyum polskiego, energiczne wystąpienie posłów słowiańskich, t. j. polskich i czeskich, przeciwko niemieckiej większości. Wniosek został przyjęty. Następnie uchwalił sejm wszystkimi głosami przeciwko głosom posłów słowiańskich rezolucyę, w której sejm szląski zaznacza wyrażone już kilkakrotnie poprzednio zapatrywanie, że prawidłowy rozwój i polityczne stanowisko Monarchii zależą jedynie od niezłomnego trzymania się ustaw istniejących i od ciągłego postępowania w duchu konstytucyi.

Posługiwanie się §. 14 nie jest, według rezolucyi, zgodne z zasadami, ani z duchem konstytucyi. W ciągu dyskusyi oświadczył poseł Karol Tuerk, że w Radzie państwa, obesłanej przez sejmy, Niemcy nie wzięliby udziału. Ks. Swieży złożył imieniem posłów słowiańskich oświadczenie, że jako drogę do sanacyi obecnych stosunków uważają oni jedynie przeprowadzenie równouprawnienia, a odpowiedzialność za posługiwanie się przez Rząd paragrafem 14 spada na stronnictwo prowadzące obstrukcyę. Poseł Menger oświadcza, że obstrukcya jest usprawiedliwioną, ponieważ rozporządzenia językowe są rzekomo naruszeniem porządku prawnego. W razie zniesienia rozporządzeń opozycya będzie wprawdzie prawdopodobnie dalej istniała ale ustanie obstrukcya. Posłowie słowiańscy powinni we własnym interesie, podobnie jak Niemcy, zająć stanowisko przeciwne paragrafowi 14 i ciężącej na Cislitawii ugodzie z Węgrami. Reformę sejmowej ordynacyi wyborczej przez zaprowadzenie bezpośrednich tajnych wyborów w gminach i powiatach odłożono do następnej sesyi sejmowej.

Dr. Tuerk interpelował z powodu postępowania poszczególnych sądów szląskich, które rzekomo stanęły w sprzeczności z ostatniemi rozporządzeniami językowemi.

Potem zamknięto sesyę sejmową okrzykiem na cześć Naj. Pana.

Z Berlina.

(Istotne cele nowo założonego „związku wschodnio-niemieckich przemysłowców. — Łotysze jako koloniści w prowincyach wschodnich).

Zarząd utworzonego niedawno „związku przemysłowców wschodnio-niemieckich“, mającego na celu rozwój wielkiego przemysłu niemieckiego w prowincyach kresowych, t. j. w Poznańskiem i Prusach Zachodnich, był niedawno u kanclerza, księcia Hohenlohego, i u ministrów Miquela, Thielena (ministra kolei żelaznych), Brefelda (ministra handlu) i Reckego (ministra spraw wewnętrznych), z prośbą o popieranie zadań związku.

Wedle dzienników berlińskich, zarząd opuścił Berlin pod wrażeniem, iż rząd w zupełności ocenia dążności związku i będzie je popierał. W rozmowach z ministrami poruszono pomiędzy innemi kwestyę braku robotników i zaznaczono, że dla usunięcia niedomagań zaleca się z jednej strony sprowadzanie robotników zagranicznych, „ale robotników nieszkodliwych pod względem narodowym“, jako to Szwedów, Finlandczyków, Włochów, z drugiej zaś strony ułatwianie robotnikom nabywania drobnej własności.

Dzienniki berlińskie informują w końcu, że z wielkiem zadowoleniem przyjęto oświadczenie reprezentantów rządu, iż zamiarem jego jest, aby kwestyi podniesienia przemysłu w kresowych prowincyach nie traktować jako sprawy osobnego dobrobytu dzielnic wschodnich, lecz jako kwestyę wzmocnienia całej ojczyzny niemieckiej.

Bardzo to jest jasne; krótko powiedziawszy, nie chodzi tu tyle o cele ekonomiczne, jak raczej o cele narodowe; wspieranie rozwoju przemysłu ma na oku „wzmocnienie niemczyzny na kresach wschodnich“.

Hasło to rozbrzmiewa bezustannie od chwili, gdy wygłosił je w Warcynie książę Bismarck w roku 1894 do przybyłej doń pielgrzymki niemieckiej z Poznańskiego i Prus Zachodnich i od tego czasu datuje się powstanie związku hakatystów, a zarazem systematyczna praca nad wypieraniem i tłumieniem żywiołu polskiego w pomienionych dwóch prowincyach. Od tego to czasu poczęto przemyśliwać nad tem, jakby wzmocnić tutaj żywioł niemiecki i uczynić mu przyjemnem życie codzienne. Jakkolwiek bowiem miasta są przepełnione urzędnikami niemieckimi, wszyscy oni wzdychają do pruskich prowincyj zachodnich i dowielkich centrów państwowych, bo tam obok urzędników mieszkają wielcy kupcy i przemysłowcy i więcej jest różnych przyjemności życia. Tych przyjemności życia mają obecnie dostarczyć urzędnikom niemieckim zakładające się biblioteki i muzea; „towarzystwo“ niemieckie w miastach ma doznać wzmocnienia przez stworzenie nowego żywiołu: wielkich przemysłowców niemieckich, a to wszystko razem ma skłonić wysłużonych urzędników do pozostania na emeryturze w Poznańskiem i Prusach Zachodnich i ma sprowadzić do tych prowincyj nowe żywioły niemieckie.

Dziennik *Deutsche Warte* donosi zupełnie na seryo, że rząd zamierza osłabić imigracyę robotników polskich z Królestwa Polskiego i Galicyi przez importowanie jak największej liczby Łotyszów do W. Ks. Poznańskiego, „ponieważ są luteranami, mają zachodnie obyczaje, po największej części umieją nieco po niemiecku i rokują, że wkrótce przerobiliby się na dobrych Niemców.

Pisma katolickie jak *Kölnische Volks-Ztg.* i *Germania* szydzą z przyczyn, dla których rząd według *Deutsche Warte* zdecydował się rzekomo na import Łotyszów. Powiadają one: Zachodnie obyczaje i zwyczaje mają także Polacy i tak samo umieją „nieco po niemiecku“. Jeżeli dlatego w przeciwieństwie do nich Łotysze są *personae gratissimae*, to pochodzi to chyba ztąd, że są luteranami. Przytem nie są Łotysze wcale przyjaciółmi Niemców. Rzecz się ma wręcz przeciwnie.

Kölnische Volks-Ztg. przypomina częste skandale kościelne w prowincyach nadbałtyckich przy wprowadzaniu nowych luterskich pastorów. Sprawcami tych skandali są zawsze Łotysze, którzy mają ten „przyjemny“ zwyczaj, że przy wprowadzaniu nowych pastorów zakłócają nabożeństwo, rozbijają ławki kościelne, a nawet biją nowych pastorów niemieckich. Mimo licznych i surowych kar, jakie spotykają sprawców skandali, sceny te nie przestają się ponawiać. Wprawdzie w Niemczech nie mogliby sobie Łotysze pozwalać na takie żarty, ale charakterystycznem jest, że mimo to przenosi się ich nad Polaków.

Z Watykanu.

Ojciec św. podpisał już brewe, zatwierdzające wybór ks. kanonika dr. Rosentretera na biskupa dyecezyi chełmińskiej w Prusach królewskich. Dzienniki poznańskie zaznaczają, że skoro z Berlina nadejdzie zatwierdzenie królewskie, odbędzie się konsekracya nowego arcypasterza.

Otrzymujący informacye z kół watykańskich korespondent *Pol. Corr.* pisze z Rzymu pod datą dnia 26 b. m.: „Im większe luki czyni śmierć w szeregach św. Kolegium, tem bardziej nagląca staje się sprawa zamianowania nowych kardynałów. Wskutek niedawnej śmierci kardynała Bausy, arcybiskupa florenckiego, liczba nierozdanych kapeluszy kardynalskich wzrosła do piętnastu. Ze między nowymi kardynałami znajdować się będzie jeden francuski kardynał kuryi, to już oddawna wiadomo. O nominacyę tę toczą się od kilku lat układy między Watykanem a rządem Rzeczypospolitej i dotychczas nie przyszło do porozumienia. Teraz jednak prawdopodobnie porozumienie nastąpi, rządowi bowiem francuskiemu zależy obecnie bardzo na tem, aby w najbliższej przyszłości posiadać jak największą liczbę przedstawicieli w św. Kolegium Wobec znacznej ilości kandydatów byłoby przedwczesnem przesądzać ostateczny wybór. W razie zamianowania nowego kardynała kuryi, Francya miałaby w św. Kolegium ośmiu reprezentantów. Mianowanie hiszpańskiego kardynała jest przyrzeczone rządowi hiszpańskiemu przez Stolicę św. od dwóch lat. Nowym belgijskim kardynałem, o którego nominacyę starał się rząd króla Leopolda, będzie prawdopodobnie ks. Hemptine, generalny opat zakonu Benedyktynów. Rzeczą jest prawie pewną, że prócz nuncyusza w Madrycie, msgra Francica-Nava, otrzymają purpurę kardynalską: sekretarz propagandy msgr. Ciasca, majordomus Watykanu msgr. della Volpe, asesor Kongregacyi św. Inkwizycyi msgr. Gennari, oraz jeden z włoskich arcybiskupów, prawdopodobnie arcybiskup Turynu, msgr. Richelmy. Na tym konsystorzu zamianuje także Papież kardynała Pierotti'ego z Zakonu OO. Dominikanów arcybiskupem Florencyi, stolica ta bo-

---

zresztą wiarołomnych ziomków, którzy go trzykrotnie zdradzili.

Szedł na wygnanie pod osłoną kopji normandzkich do warownego Salerno, aby służyć Kościołowi resztkami gasnących sił ludzkich.

Bo jego duch potężny, ulany z najhartowniejszego kruszcu, nie ugiął się, nie złamał, nie porysował nawet mimo tylu gwałtownych wzruszeń i klęsk. Otoczony w zamku św. Anioła przez wojsko Henryka, opuszczony przez Rzymian, przez kardynałów w końcu, spotwarzany w setkach ulotnych pism, nie ustąpił Grzegorz szczęśliwemu zwycięzcy, ani na jeden cal. Trzymany w niewoli, w murach ciasnej wieży, przemawiał niezmiennie gromami naczelnika świata chrześciańskiego, jak gdyby nie on, lecz Henryk był zewsząd osaczony.

Jego stare, chore ciało więdło, chyląc się ku matce-ziemi, lecz duch nie tracił sprężystości i siły młodzieńczej. Do ostatniej chwili ogarniał orlim lotem sprawy całej ludzkości.

I dzieło tego potężnego ducha przetrwało mimo burzy, huczącej nad Europą Zachodnią przez trzy wieki. Wola Grzegorza pokonała w końcu gwałtowność półbarbarzyńskich ludów, zwarła budowę Kościoła, stworzyła karną owczarnię, poddaną jednemu pasterzowi.

Co wielki reformator rozpoczął, to poprowadzili dalej jego następcy. Kościół katolicki stoi dotąd na podwalinach, założonych przez Grzegorza.

KONIEC.

3

STORIELLE VANE

przez

Camillo Boito.

II.

(Ciąg dalszy).

Z umysłu przytoczyliśmy dosłownie prawie powyższe ustępy, gdyż tłómaczą one dokładnie charaktery osób działających. Tło niezwykłe, sytuacya nie banalna. Zobaczymy, jak dalej utalentowany autor rzecz całą poprowadzi.

Owego wieczora, gdy gospodarz oznajmił mu, że pogoda powróciła, młody człowiek wyszedł z domu, zachwycając się cudowną księżycową nocą i skierował swoje kroki na drogę — może spodziewając się jakiego spotkania?...

Zaledwie uszedł kilka kroków, posłyszał muzykę dzwonków i bębnów i zobaczył światło. To cyrk wędrowny popisywał się na placu; mieszczanie, rybacy, kobiety i dzieci stali dokoła skoczków, wyprawiających swoje sztuki.

„Pajac popisywał się ze swoimi dowcipami, pierwsza balerina skakała na linie, dwoje dzieci ubranych w łachmany czekało swojej kolei, a kobieta małego wzrostu, otyła, w zakrótkiej spodnicy, z gołemi ramionami i z pomarszczoną twarzą chodziła w około widzów z blaszanym talerzem w ręku, prosząc wspaniałomyślnych o datek i odsyłając do dyabła, w wyrazach, którychby się nie powstydził gondolier wenecki, tych, którzy nic dać nie chcieli. Sylfida trzymała na ręku dziecię paromiesięczne, któremu od czasu do czasu pierś podawała, pierś, ukrytą skromnie pod różową szmatą, pełną wielkich dziur“.

Opis tak wierny, tak plastyczny, że widzieć można tę scenę.

Mały czarny amorek także się w tłumie znajdował, ale nasz młody człowiek nie zwracał na niego uwagi, bo spostrzegł swoją piękną nieznajomą. Była w towarzystwie starszej pani, tej samej, która po nią przyjechała w powozie i dwóch młodych ludzi. Miała na głowie narzuconą kapuzę od płaszcza, z pod której wymykało się kilka pukli włosów. Nie zbliżał się do niej, ale zdawało mu się, że go spostrzegła,

Wkrótce muzyka ustała, pochodnie pogaszono i tłum się rozszedł. Młoda kobieta w towarzystwie starszej i dwóch panów zwróciła się na główną drogę do Suna. Nasz znajomy szedł za nimi w pewnem oddaleniu i nie mógł rozumieć, co mówili, słyszał tylko jej głos i śmiech wesoły. Przy jednej z willi zadzwoniono, służący przyszedł otworzyć drzwi i dwie panie weszły przez ogród do środka. Był to ten sam domek uwieńczony wrzosem, który tak się podobał młodemu człowiekowi przed parą godzinami, przy zachodzie słońca.

Z następującego ustępu dowiadujemy się, że cały miesiąc upłynął od czasu jak młody człowiek pisał ostatnie słowa w swoim pamiętniku. Dowiedział się wiele rzeczy o swojej nieznajomej z Suna i poznał ją osobiście.

Gadatliwy gospodarz zajazdu sam, nieproszony opowiedział mu wszystko co chciał wiedzieć. Piękna kobieta była żoną bogatego negocyanta i była z domu margrabianką, dla tego też nazywano ją margrabiną; mąż jej, człowiek nie stary i nie młody, przywiózł ją temu dwa miesiące nad jezioro a sam pojechał do Anglii, gdzie miał ważne interesa, które miały go tam zatrzymać, aż do zimy; gospodarz dodał, że pani margrabina nie posiada sobie równej ani w cnocie ani w wesołości. Co do tego ostatniego punktu gospodarz nie mógł się dość nagadać; wesołość markizy była powodem, że opowiadano sobie różne rzeczy; od czasu jej pobytu w Palanza jedni utrzymywali, że ona jest kobieciną lekkomyślną i ambitną, drudzy, że jest aniołem czystości i miłosierdzia. Faktem było, że widywano ją co wieczora spacerującą z jednym młodzieńcem uznanym za głupca, to z drugim, nie wiele więcej wartym, że starsze panie miejscowe traktowała z obojętną wyższością, a władze umysłowe z należnym szacunkiem, ale w zamian za to wszyscy wiedzieli, że oprócz prywatnych czynów miłosierdzia, założyła przytułek dla dzieci w jednej z wsi górskich i nie zadawalniając się tem, co od innych wypraszała, wiele także dodawała tam ze swojej kieszeni.

Autor pamiętnika przyznaje, że był na wszystko przygotowany byle tylko udało mu się poznać osobiście kobietę, która go zaciekawiła. Chodziło o pretekst i ten się znalazł natychmiast. Przyszło mu na myśl posłać pewną sumę na przytulisko margrabiny co też uczynił, załączając swoją kartę wizytową, na której parę słów stosownych dopisał. Odpisała mu kilka słów, dziękując w imieniu biednych za ofiarę: chciałaby, jako jednemu z hojniejszych ofiarodawców przedstawić to, co się dotychczas zrobiło i co ma się jeszcze dokonać; zastanie ją w domu dzisiaj przed piątą godziną.

Tego samego dnia około drugiej po południu zadzwonił do bramy willi; służący mu otworzył i zaprowadził do salonu, oznajmiając, że pani margrabina zaraz nadejdzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wiem jest opróżniona przez śmierć kardynała Bausy, który również był dominikaninem. W związku z konsystorzem nastąpią także zmiany w papieskiem ciele dyplomatycznem. Okazuje się potrzeba mianowania nuncyuszów w Paryżu i w Madrycie, pierwsze bowiem stanowisko opróżnione jest przez śmierć arcybiskupa Clari'ego, dotychczasowy zaś nuncyusz madrycki, arcybiskup Francisca-Nava, będzie mianowany kardynałem. W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że arcybiskup monachijski, msgr. Lorenzelli będzie przeniesiony do Paryża, a jego miejsce zajmie koadjutor paryskiej nuncyatury, msgr. Granito di Belmonte, podczas gdy nuncyusz brukselski msgr. Rinaldini będzie przeniesiony do Madrytu, a nuncyusz w Hadze, msgr. Tarnassi, do Brukseli".

Na najbliższym konsystorzu papieskim ma być obsadzonych także kilka wakujących stolic biskupich we Francyi, co do których już oddawna toczą się rokowania. Termin konsystorza dotychczas jeszcze nie oznaczony, zdaje się jednak, zbierze się on w czerwcu, w każdym razie przed 29 czerwca t. j. przed uroczystością św. Piotra i Pawła. Dnia 11 maja t. j. w święto Wniebowstąpienia Pańskiego zostanie ogłoszona w Bazylice św. Piotra bula papieska, zapowiadająca jubileusz na r. 1900. Donoszą również, że w tym dniu Ojciec św. ukaże się znowu ludności w kościele św. Piotra.

KRONIKA

Lwów, 1 maja.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej,** dr. Michał Bobrzyński, wyjechał dziś na doroczne posiedzenie Akademii Umiejętności do Krakowa.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Husiatynie z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 15 czerwca b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Uroczysty obchód** rocznicy 3 maja odbędzie się staraniem Czytelni kobiet we środę 3 b. m. o godzinie 8 w lokalu „Jedności" (ul. Piesza l. 1, obok klasztoru PP. Benedyktynek łać.) dla Stowarzyszenia robotnic chrześciańskich „Równość" z następującym programem: 1. Słowo wstępne, wypowie p. Niedziałkowska. 2. Chór, pieśni patryotyczne. 3. Deklamacya: „Trzeci maja" Neumanowej, wygłosi p. Krogulska. 4. Rapsodye melodyj polskich na fortepian. 5. Spiew, solo, p. M. Reuttówna. 6. Deklamacye: „Matka" i „Nie damy się", wygłosi p. Bischofówna. 7. Chór, pieśni patryotyczne.

— **Dzień 1 maja** zwiastowała mieszkańcom Lwowa, jak corocznie, odegrana o godzinie 5 zrana przez orkiestry wojskowe pobudka.

Po deszczach, które spadły onegdaj i wczoraj, flora zaczęła naprawdę przybierać swoje właściwe — choć w mieście tak skąpe — szaty....

Robotnicy niepracujący święcili dzień dzisiejszy obchodem „1 maja". Na placu Strzeleckim odbyło się zgromadzenie bardzo liczne, które zagaił p. Żelaszkiewicz. Wybrano prezydyum, w skład którego weszli pp.: Lisiewicz (murarz) przewodniczący, Filasiewicz (stolarz) jako zastępca, oraz pp. Kautner (piekarz) i Tuzia, jako sekretarze. Na zgromadzeniu przemawiał poseł Kozakiewicz o ogólnej sytuacyi politycznej, następnie p. Żelaszkiewicz.

Przemawiał dalej p. Hudec, który postawił rezolucyę, domagającą się powszechnego prawa wyborczego i powszechnego rozzbrojenia. Na tem zgromadzenie zakończono, poczem uczestnicy ugrupowani szeregami udali się z placu Strzeleckiego głównemi ulicami miasta do pasażu Hausmanna, gdzie mają swój lokal główny.

W pasażu Hausmana przemówił na zakończenie obchodu 1 maja p. Danek. Mowca postawił dezyderat 8 godzinnej pracy dziennej.

— **Z Ossolineum.** Zarząd Zakładu nar. im. Ossolińskich zawiadamia, że po ukończeniu uporządkowania galeryi obrazów w Zakładzie, Muzeum im. Lubomirskich ponownie dla publiczności otwarte zostało.

— **Józef hr. Baworowski,** znany sportsmen, zginął w sobotę po południu — jak donoszą dzienniki peszteńskie i wiedeńskie — na placu wyścigowym w Alag pod Budapesztem. Dzienniki donoszą: Pierwszy dzień drugiego wiosennego metingu „pańskich biegów" w Alag rozpoczął się t. z. *Ezerhat-Handicap*, w którym do startu stanęło 10 współzawodników. Hr. Józef Baworowski jechał na swej 6 letniej klaczy (półkrwi) „Kokiecie", koniu nieznanego pochodzenia, ale dużej chyżości, który zdobył przed 14 dniami zwycięztwo w Debreczynie.

Przy sobotnim 2000 metr. starcie widziano, jak się hr. Baworowski starał wybić na pierwszy plan z pośród swoich konkurentów. Nagle koń stanął dęba, a jeździec trzymając uzdę w rękach, spadł po przez głowę konia. „Kokieta" galopowała dalej i pociągnęła za sobą hr. Baworowskiego na jakich 20—30 metrów. Bezzwłocznie wezwano lekarza, który zastał nieszczęśliwego jeszcze przy życiu, ale w kilka minut później hr. Baworowski skonał.

Wypadek wywołał wśród publiczności niesłychanie silne wrażenie, połączone z paniką. Koncert muzyki wojskowej przerwano. Stwierdzono, że czaszka hr. Baworowskiego została zmiażdżoną.

Zmarły hr. Józef Baworowski, syn Wacława i hr. Zofii ze Starzeńskich Baworowskich liczył lat 36.

— **W Czytelni katolickiej** we wtorek, dnia 2 b. m. o godzinie 7 wieczorem wygłosi prof. Bronisław Błocki odczyt na temat: „Stworzenie istot organicznych". Dla członków i gości wprowadzonych wstęp wolny.

— **Sekcya redakcyjna** komitetu dla budowy pomnika A. Mickiewicza we Lwowie odbyła posiedzenie w sobotę, d. 29 kwietnia b. r. po południu.

Sekcya ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym redaktora dr. Aleksandra Vogla, a do swej komisyi wykonawczej pp. dr. Adama Bieńkowskiego i Stanisława Schnür-Pepłowskiego.

Następnie zastanawiano się nad programem działalności sekcyi i powzięto szereg uchwał co do jej prac w najbliższej przyszłości.

— **Z „Sokoła".** W dniu 3 maja członkowie Towarzystwa wezmą udział w nabożeństwie, poświęconem uczczeniu rocznicy konstytucyi, z odznaką sokolą; zbór w kościele koło ambony.

Członkowie, którzy wezmą udział w wieczorku, mają stawić się w ubiorach sokolich. W tym dniu ćwiczeń nie będzie.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W sobotę po połdniu przejechał wóz tramwayu elektrycznego na ulicy Działyńskich 7-letniego Adama Dobosza, syna Piotra, ślusarza kolejowego. Chłopiec zamierzał przebiedz ulicę tuż przed jadącym tramwayem i dostał się pod „frymę" wozu, który strzaskał mu głowę. Dziecko zmarło na miejscu. Zwłoki oddano do kostnicy na Janowskiem i wdrożono śledztwo sądowe.

— **Dzień wczorajszy** urozmaicony został kilku bójkami, z których najgorzej wyszedł kołodziej Dorożyński, pobity w ogrodzie za rogatką Żółkiewską szklanką i laską po głowie przez kominiarza H. Knappa, który za krewkość swoją pokutuje obecnie w areszcie.

— **Niewłaściwej mistyfikacyi** dopuścił się pewien młodzieniec o godzinie pół do 2 w nocy, który, wypadłszy z restauracyi pod l. 1 plac Bernardyński, polecił dorożkarzowi zaalarmować inspekcyę policyjną, iż w tym lokalu zabito człowieka. Komisarz policyi pospieszywszy tą samą dorożką na miejsce wskazane, skonstatował tylko fakt, że to właśnie ów młodzieniec za niegrzeczne zachowanie się wobec bawiących się tam innych gości i kobiet, został wypoliczkowany i za drzwi wyrzucony.

— **Skradziono** w kościele OO. Jezuitów jedwabną, jasną parasolkę w kratki, o rączce z kryształową gałką, poniżej której owinięty był na rączce monogram M. B. z hrabiowską koroną ze złota.

— **Ks. Franciszek Auersperg,** najmłodszy syn nieżyjącego już byłego prezesa gabinetu austryackiego, zaręczył się w Nowym Jorku z córką amerykańskiego milionera Hozarda.

— **Zjazd koleżeński.** Dnia 18 lipca b. r. odbędzie się w Krakowie zjazd byłych uczniów gimnazyum św. Anny w Krakowie, którzy w r. 1889 złożyli egzamin dojrzałości. Celem bliższego porozumienia się uprasza się kolegów o nadsyłanie adresów na ręce ks. A. Jarosza. Kraków, ul. Radziwiłłowska l. 23.

— **Kardynał** arcybiskup Florencyi Bausa, który zmarł przed tygodniem, należał do zakonu OO. Dominikanów i przepędził za młodu długie lata na misyi w Mezopotamii. Cały Kurdystan w celu naukowym konno objechał. Znał kilka wschodnich języków i był uczonym niepospolitym, dla tego zabrał go z sobą jako przybocznego teologa na sobór watykański arcybiskup florencki Limberti, podobnie jak obecnego ks. biskupa Likowskiego z sobą wziął arcybiskup Ledóchowski. Wstąpiwszy na stolicę florencką, dostąpił zaszczytu, iż go Papież osobiście na biskupa konsekrował. Zażywał wielkiej popularności i umiał, co w stosunkach włoskich łatwą nie jest rzeczą, z władzami cywilnemi dobre zachować stosunki.

— **Kościół polski w Wiedniu.** Jako fanty dla loteryi fantowej na pokrycie kosztów restauracyi kościoła polskiego w Wiedniu ofiarowali: JE. Pan Minister Jędrzejowicz srebrną tackę rzeźbioną na bilety, a p. A. Kozakiewicz, artysta malarz w Monachium, obraz własny znajdujący się obecnie na wystawie Towarzystwa sztuk pięknych w Krakowie, pod tytułem: „Takiego łoża tośmy nie widziały".

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Przemyślu, S. Leszczyński, b. profesor gimnazyalny.

We Lwowie, Eustachy Szumański, b. właściciel dóbr, przeżywszy lat 78;

Waleryan Dworski, b. kupiec i rękawicznik, w 65 roku życia.

W Krakowie, Zofia z Michalewiczów Ginwiłł-Piotrowska, przeżywszy lat 68. Zmarła była matką zastępcy dyrektora-referenta w Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, p. Edmunda Ginwiłł-Piotrowskiego.

W Wiśniowej, Jadwiga Jasielska, nauczycielka, przeżywszy lat 27.

W Trembowli, Marya Mikołajenko, młoda wielce utalentowana artystka teatru ruskiego.

— **Burze na Węgrzech.** Z wielu miejscowości około Budapesztu donoszą o ogromnych nawałnicach, połączonych z piorunami. I w Budapeszcie srożyła się onegdaj gwałtowna burza. Od pioruna padł trupem żołnierz stojący na straży przy koszarach Franciszka Józefa. W Miskolczu padał przez pół godziny gęsty wielkoziarnisty grad. Szkody są znaczne.

— **Kaplica polska w Rzymie,** fundowana przez M. Jadwigę Wielhorską w nowym kościele św. Joachima, oddanym przez Papieża OO. Redemptorystom, ma otrzymać wizerunki wszystkich patronów polskich.

— **Pożary.** W warstacie okrętów Kruppa w Kilonii (Kiel) wybuchł wczoraj groźny pożar, który dopiero o godzinie 2 w nocy udało się zlokalizować. Pożar zniszczył znaczną część zabudowań, jednak ważne plany i rysunki ocalały.

W połowie kwietnia na Bukowinie szerzyły się wielkie pożary lasów. Zwłaszcza w Brodinie pożar zniszczył 80.000 ściętych już pni.

W Widdyniu, w Bułgaryi, spłonęło 400 domów.

— **Zdobycie kobiety.** Jeden z dziennikarzy amerykańskich zapytał kilka młodych pań, co do których na punkcie miłości był zapewne przekonanym, iż posiadają wielkie doświadczenie, jakie też mają zdanie co do zdobycia kobiety i co do małżeństwa. Rezultat był następujący: Dziewczyna z niebieskiemi oczyma, która umie podbijać serca tak, jak Napoleon I. narody, jest zdania, że młody człowiek, jeżeli chce mieć powodzenie, musi się oświadczyć już po krótkiej znajomości i zdobyć fortecę szturmem, dopóki jeszcze dziewczyna jest swym zwycięzcą zachwycona i zanim jeszcze powstała w jej głowie myśl, że konkurent jest nudny, albo też.... głupi; po zwycięztwie musi wytrwale nadskakiwać, rzecz prowadzić szybko do zakończenia, a przedewszystkiem nastawać na to, aby czas narzeczeństwa trwał jak najkrócej — długi okres pozaręczynowy jest śmiercią miłości. Blondynka, która w sprawach miłosnych posiada wielkie doświadczenie, powiada, że jest tylko jeden jedyny środek, prowadzący do celu: oświadczenie trzeba zrobić nagle, kiedy panienka najmniej go się spodziewa. Nie należy jej zostawiać czasu do namysłu, a nalegać przeciwnie na to, aby swą odpowiedź dała natychmiast albo nigdy. Ona sama — ta blondynka — skapitulowałaby tylko przy takiem kategorycznem „albo, albo". Obawia się jednak, że nie znajdzie nigdy młodego człowieka, któryby był tak śmiały, aby użył tego gwałtownego środka. Dziewczyna z kruczymi włosami mówiła: Jeżeli młody człowiek kocha panienkę szalenie i jest upartym i stałym, to z pewnością będzie miał powodzenie. Wdowcy wiedzą o tem doskonale i dlatego też zawsze mają powodzenie. Opowiada dalej o jakimś wdowcu, który udał się do wybranej, położył obok siebie kapelusz i oświadczył, że dopóty pozostanie w jej pokoju, dopóki go nie wysłucha; młoda dziewczyna nie miała innej rady jak przyjąć go — dlatego tylko, aby się go pozbyć. Ładna dziewczyna z marzycielskiemi oczami sądzi natomiast, że miłość nie powinna być gwałtowną, lecz łagodną; zakochany powinien postępować powoli i rozważnie, a ona sama nie skracałaby nigdy chwil rozkosznego flirtu. Jeżeli zakochani zaczynają sami siebie nudzić wzajemnie, to lepiej, że się to stanie przed ślubem, niż po nim.

Znana w towarzystwie nowojorskiem piękność oświadcza, iż swemu przyszłemu dałaby tyle czasu, ileby go tylko zapragnął do „rozpoczęcia oblężenia"; jeżeli je rozpocznie, musi je też prowadzić dalej energicznie i nie myśleć wcale o zawieszeniu broni. Piękność ta nie nawidzi drobnych utarczek.

Notatki literacko-artystyczne.

(Mr.) **Z teatru.** Trzeci gościnny występ p. Gabryeli Śnieżko-Zapolskiej wypełnił znowu cały amfiteatr od dołu do samej góry, mimo pory roku, w której nasz przybytek sztuki zwykł już świecić pustkami. Ale bo też artystka krakowska umiała dwoma pierwszymi występami swoimi szczerze zainteresować szerokie warstwy Lwowian, nie stroniących od teatru, a w dodatku ów występ trzeci wypadł w Ibsenowskiej „Norze", o której głoszono powszechnie, że odtwarza ją p. Zapolska koncertowo. I w istocie, ci wszyscy, którym powiodło się zdobyć jakieś miejsce w teatrze, opuszczali gmach hr. Skarbka z uczuciem zupełnego zadowolenia, a niejeden z widzów przyznawał otwarcie, że rolą Nory „wzięła go" p. Zapolska; bo też poprzednio odtwarzanym przez nią postaciom niewieścim, można było to lub owo zarzucić, z jakimś drobiazgiem nie zgodzić się, tym razem jednak wszystkim bez wyjątku złożyły się ręce do oklasku i tak góra jak i parter, a nawet loże — trzymające się zwyczajnie z pewną rezerwą — dały się porwać i wybuchnąć niekłamanym entuzyazmem.

Panią Zapolskę wywoływano po każdej odsłonie niezliczone razy, z przyjęcia więc we Lwowie powinna być znakomita autorka zupełnie zadowolona. Przypuszczamy nawet, że tak jest w istocie, gdyż przebija się to najwyraźniej w jej grze, na każdym z następnych przedstawień coraz subtelniejszej, coraz doskonalszej. — Niejednokrotnie już na tem miejscu podnoszona przedziwna naturalność, święciła i w „Norze" tryumf zupełny, tem jaskrawiej odbijając od maniery niektórych naszych artystow. Rola owej czwartej lalki w domu adwokata Torwalda Helmera, to jakby stworzona dla p. Zapolskiej; odtwarza ją ona intuicyjnie, z niezwykłą subtelnością w szczegółach. Wszystkie najdrobniejsze rysy charakteru wyszły w grze krakowskiego gościa z najdokładniejszą plastyką; ugrupowane z zachowaniem artystycznej miary przez osobę bardzo inteligentną, która odtwarzany typ nawskróś poznała. Takie sceny, jak zabawa z dziećmi w „piesa", przerwana wejściem odrażającego notaryusza Krogstada, lub szalony taniec w drugim akcie, byle tylko męża nie dopuścić do puszki na listy; rozmowa z doktorem Rankiem lub zajście małżeńskie w ostatnim akcie po powrocie z balu — pozostaną na długo w pamięci widza, zachwyconego owemi niepochwytnemi niemal przejściami ze sztucznej radości do uczucia grozy i strachu, które w grze p. Zapolskiej wyszły skończenie dobrze.

Przedstawienie jednak sobotnie, mimo świetnego oddania tytułowej roli, miało swoje wielkie: a l e. Wspomniana właśnie naturalność i brak wszelkiej pozy i maniery w grze p. Zapolskiej pozwoliły nam tem dobitniej poznać inne braki: p. Chmieliński może zanadto mało wyposażył odtwarzany przez siebie typ dogasającego doktora Ranka w hart i pewnego rodzaju cynizm, a takim chce go mieć Ibsen — może dał nam postać nadto przeczuloną, ale z drugiej strony przyznać trzeba, że jeśli pojęcie roli mogło być mylne, przeprowadzenie jej było od początku do końca konsekwentne. Inaczej u tak inteligentnego i starannego artysty być nie mogło: spierać się z nim można o pojęcie roli, przyklasnąć szczerze trzeba jej wykonaniu. Notaryusz Krogstad, to charakter „czarny" w sztuce Ibsena, a takie, wiemy już z doświadczenia, najbardziej odpowiadają zakresowi ról p. Hierowskiego. Odtworzył on też typ ten bardzo szczęśliwie, staranny i w grze i w charakteryzacyi. Z p. Woleńskim nie zgadzam się stanowczo: małżonek Nory, egoista i samolub, przytem jednak człowiek wielkiego hartu, wypadł w jego interpretacyi zupełnie chybiony. Scena z żoną po powrocie z balu odegraną została w ten sposób, iż widz zadawał sobie pytanie, jak choćby nawet lalka mogła w towarzystwie takiego człowieka przeżyć długich ośm lat. Głos artysty zmanierowany i ruchy nienaturalne tem jaskrawiej odbijały od swobodnej gry jego partnerki. P. Kwiecińska mogłaby od niej również bardzo wiele się nauczyć.

Wieczór Słowackiego w Wiedniu. Stowarzyszenie młodzieży „Ognisko" urządziło dnia 27 kwietnia uroczysty obchód ku uczczeniu pięćdziesięcioletniej rocznicy śmierci Słowackiego. W sali resursy kupieckiej na Johannesgasse zgromadził się liczny zastęp kolonii polskiej, wśród której przeważała młodzież. Program wieszcza był bardzo obfity, a wypadł ze wszech miar pomyślnie i pięknie. Słowo wstępne wygłosił dr. Twardowski Najwięcej oklasków zebrał znany pianista i kompozytor, prof. Henryk Melcer, który z porywającą brawurą odegrał Paderewskiego „Cracovienne fantastique", Żeleńskiego „Preludyum" i przedewszystkiem Chopina „Balladę F moll". Tenor nadwornej Opery wiedeńskiej, Czech z rodu, p. Pacal odspiewał aryę z „Eugeniusza Onegina" Czajkowskiego (po czesku), oraz szereg pieśni czeskich Nowaka; prof. Fr. Simandl, również Coech, członek nadwornej kapeli i opery, odegrał dwie swoje kompozycye na kontrabas; a panna Fellwock z Opery spiewała pięknie pieśni Rubinsteina, Brahmsa, Sommera i i. — Młodziutka artystka wiedeńskiego Burgu, panna Marya Kasznica, Polka, ale poświęcająca się scenie niemieckiej, obdarzona nie małym talentem dramatycznym, wygłosiła z siłą jeden z pierwszych młodzieńczych wierszy Słowackiego „Bogarodzico" (komitet urządzający mógł był jednak co prawda trafniejszy wybór uczynić), oraz „Smutno mi Boże". Właściwie ta deklamacya jedynie przypomniała, że obchód urządzony był przecie na cześć poety....

Wszyscy artyści i artystki otrzymały w prawdziwie zasłużonym darze wieńce z szarfami biało-czerwonemi, lub kosze kwiatów od komitetu, a huczne oklaski od publiczności.

Lsz.

„**Wiek młody**". Najnowszy zeszyt tego wydawnictwa dla młodzieży, za miesiąc maj, poświęcony — jak wiadomo — czci Bogarodzicy, rozpoczyna piękna „Pieśń majowa" p. Z. M., dodana do ryciny, przedstawiającej słynny obraz „Madonny" Murilla. Zbliżający się jubileusz Klementyny z Tańskich Hoffmanowej znalazł uwzglę-

dnienie w artykule p. M. Sleczkowskiej „O historycznych powieściach“ znakomitej wychowawczyni polskiej. Numer wypełniają zresztą powieści, powiastki i wierszyki, zajmujące a napisane wzorowym językiem polskim, oraz zastosowane do sfery myślenia młodych czytelników *Wieku*, — wśród powieści tych zaś na pierwszy plan wysuwa się śliczna powieść na tle historycznem przez Białą Babcię (panią Zofię Rudnicką) napisana, p. t.: „Litwinka“.

(ż) **„Czasopisma technicznego“** nr. 8 wyszedł i zawiera wspomnienie pośmiertne, poświęcone pamięci profesora Leonarda Marconiego, z portretem zmarłego; Bolesława Darowskiego: Opis uroczystości 50-letniego istnienia Towarzystwa inżynierów i architektów w Wiedniu; ciąg dalszy pracy W. Barczewskiego: O wyrównaniu zdjęć i połączeń liniowych; dalej bardzo na czasie będący artykulik inżyniera Ar. K.: Język polski w biurach technicznych w Galicyi; dokończenie rozprawy Rollego o przemyśle cementowym w Rossyi; O adaptacyi i przebudowach starych budynków mieszkalnych z dwoma tablicami, przedstawiającemi w światłodruku wille przy ulicy Sykstuskiej l. 45 we Lwowie; dalszy ciąg obszerniejszej pracy J. Blautha: O odstępie drenów; Kronikę techniczną i przemysłową; krytykę i bibliografię; korespondencye i ogłoszenia.

Z teatru. Pani Gabryela Zapolska wystąpi jutro, we wtorek w świetnej swej roli „Safo“, która powtórzoną będzie na ogólne żądanie. Teatr znów będzie pełny, gdyż już dziś mało biletów w kasie pozostało.

We środę ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3 maja, odbędzie się popularne przedstawienie sztuki Maskoffa „Tamten“, po cenach zniżonych.

Losowanie dzieł sztuki odbyło się dziś przed południem. Wynik podamy jutro.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz 12sty „Zaza“, sztuka w 5 aktach, Piotra Bertona i Karola Simon; przekład M. Sachorowskiego, z panią Stachowicz w roli tytułowej. — P. Nowacki po powrocie z występów w Krakowie wystąpi po raz pierwszy w roli Camasa.

We wtorek po raz drugi, na ogólne żądanie: „Safo“, sztuka w 5 aktach, Daudeta i Bellota. Czwarty i przedostatni gościnny występ p. Gabryeli Zapolskiej.

We środę ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3 maja — przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Tamten“ sztuka w 5 aktach, Józefa Maskoffa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy, która ma na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych, rozpoczyna się nowy rok szkolny z dniem 1 lipca 1899 roku.

Chcący wstąpić jako uczeń do tej szkoły, powinien:

1. najdalej do dnia 31 maja b. r. wnieść do Dyrekcyi szkoły w Jagielnicy podanie (bez stempla), z dołączeniem:

a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem i świadectwa z nauki dopełniającej;

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez urząd parafialny i zwierzchność gminną, oraz dowody, że rodzice posiadają grunt;

d) świadectwa zdrowia i szczepienia ospy, przez lekarza wystawionego.

2. W dniu oznaczonym przez dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty, i czy posiada potrzebne wiadomości elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauki w szkole rolniczej udzielanej.

Synowie włościan posiadających własne gospodarstwo rolne przyjęci będą przed innymi kandydatami i otrzymają bez względu na ich stan majątkowy bezpłatne utrzymanie. Każdy jednak wstępujący do zakładu powinien zaopatrzyć się w dostateczną bieliznę (bez pościeli) i 7 zł. na nowe buty (obok 1 pary gotowej).

Ponadto zwraca się uwagę Przew. Duchowieństwa, c. k. sądów opiekuńczych i zwierzchności gminnych, iż do szkoły w Jagielnicy, jako zakładu fachowego i wychowawczego można oddawać sieroty, które mają być właścicielami gospodarstwa rolnego.

Bliższych wiadomości udziela Dyrekcya szkoły rolniczej w Jagielnicy, poczta w miejscu.

Związek kredytowy we Lwowie. Zwyczajne ogólne zgromadzenie członków stowarzyszenia „Związku kredytowego“ we Lwowie odbyło się dnia 28 kwietnia b. r. w lokalnościach lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. Piepesa-Poratyńskiego.

Po przyjęciu sprawozdania z czynności dyrekcyi i bilansu za rok ubiegły, udzielono zarządowi i dyrekcyi absolutoryum z rachunków a z przedłożonego sprawozdania dowiadujemy się, że „Związek kredytowy“ z końcem grudnia r. z. liczył 419 członków. Na udziały deklarowano kwotę 47.300 złr., wpłacono zaś 35.297 złr., czyli 74·62 prc. deklarowanej kwoty i 84·24 prc. na jednego członka. Fundusz rezerwowy wynosi 3468 złr. w. a. a fundusz na pokrycie strat 879 złr., cały zaś fundusz składający się z udziałów, funduszu rezerwowego i funduszu na pokrycie strat kwotę 39.644 złr.

Pożyczek wekslowych udzielono członkom w ciągu roku 1898 w kwocie 717.659 złr. w. a., z czego pobrano odsetek 12.493 złr. w. a.

Ogólny obrót kasowy wynosił 2,523.357 złr. w. a. Kapitał obrotowy 191.149 złr.

Czysty zysk w kwocie 1,768 złr. uchwalono po potrąceniu 250 złr. w. a. jako remuneracyi dla urzędników, wcielić do funduszu rezerwowego i funduszu na pokrycie ewentualnych strat.

Wobec trudności przy kredycie reeskontowym i coraz gorszego położenia stosunków pieniężnych, wniosek zarządu co do połączenia się „Związku kredytowego“ z pokrewną instytucyą finansową, pomimo opozycyi, został uchwalony, w myśl którego upoważniono radę nadzorczą wspólnie z dyrekcyą do poczynienia odpowiednich kroków i traktowania co do połączenia się „Związku“ ze stowarzyszeniem, które taką propozycyę „Związkowi“ uczyniło.

Kółka rolnicze. Ogólna Rada Kółek rolniczych została zwołana do Krakowa na dnie 4 i 5 lipca. Do wzięcia udziału w Ogólnej Radzie są powołani tylko: a) delegaci wybrani przez zgromadzenia powiatowe, które w ciągu miesiąca maja mają być zwołane przez zarządy powiatowe, względnie delegatów powiatowych, w ten sposób, że na 1—5 Kółek powiatu przypada jeden delegat, na 6 — 10 dwóch delegatów, na 11—15 trzech delegatów i t. d. b) delegaci zarządów powiatowych po jednym z każdego powiatu; c) delegaci zarządu głównego w tych powiatach, gdzie dotychczas nie ma zarządu powiatowego; d) członkowie zarządu głównego; e) protektorowie i założyciele Towarzystwa.

Lwowsko-czerniowiecko jasska kolej żelazna. Dnia 29 kwietnia odbyło się walne zebranie akcyonaryuszów tej kolei. Przyjęto wniosek rady nadzorczej co do wypłacenia superdywidendy po 3 zł. 50 ct. od akcyi, a w ten sposób cała dywidenda za rok ubiegły wynosiła 13 zł. 50 ct., t. j. $6^3/_4$ procent od akcyi. Na tantyemy dla rady nadzorczej wyznaczono: 29.182 zł., a pozostałość w sumie 102.850 zł. uchwalono przenieść na nowy rachunek. Występujących z kolei z rady nadzorczej pp.: ks. Sergiusza Radziwiłła, Antoniego Jaxę-Chamca i Samuela Hahna wybrano napowrót.

Kartel naftowy. Pisma wiedeńskie donoszą, że trudności, stojące na przeszkodzie odnowieniu kartelu naftowego zostały usunięte, i że prawdopodobnie ten kartel przyjdzie nadal do skutku.

(ż) **„Dziennika urzędowego“** c. k. Ministerstwa kolei żelaznych wyszedł nr. 19 i zawiera przegląd podziału całej sieci państwowych dróg żelaznych w Austryi na dyrekcye, kierownictwa ruchu i sekcye konserwacyi. Z ogłoszenia tego dowiadujemy się, że cała sieć kolei państwowych Przedlitawii wynosi 10.400 klm., z czego na Galicyę przypada 3.560 klm.; na 11 c. k. dyrekcyj najdłuższą linię ma obręb stanisławowskiej dyrekcyi, mierzy bowiem 1.491 klm., po tem idzie Praga: 1.272 klm., Pilzno: 1.178 klm., Lwów: 1.157 klm. Villach: 1.090 klm., Kraków: 911 klm., Linc: 883 klm., Wiedeń: 820 klm., Innsbruck: 699 klm., Ołomuniec: 612 klm. i Tryest 310 klm. linii kolejowej.

Przeciętna długość linij na jedną dyrekcyę wynosi 945 klm. odpowiednio przeto do długości kolei w Galicyi, należałoby urządzić w tym kraju jeszcze czwartą dyrekcyę.

Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie urządza po raz pierwszy w tym roku targ owocowy na wzór takich targów, które już od kilku lat w Niemczech i za granicą zaprowadzone, znakomicie prosperują. Głównym zadaniem tego targu, który trwać będzie w Krakowie od 10 do 15 października, a w razie potrzeby także dłużej, jest ułatwienie w porozumiewaniu się konsumentów z producentami, a więc z jednej strony wyszukanie dla producentów szybkiego odbytu swego towaru, dla konsumentów zaś podanie najodpowiedniejszych źródeł zakupna owoców. W tym celu wydało Towarzystwo ogrodnicze swoim kosztem drukowany, objaśniający regulamin targu owocowego, oraz treściwe instrukcye zbioru i przewozu owoców z rycinami, tudzież wzór zgłoszeń na targ owocowy w Krakowie, które każdemu interesowanemu na żądanie darmo i opłatnie wysyła (adres: Towarzystwo ogrodnicze w Krakowie, ulica Gołębia l. 4). Wobec ważności zadania, jakiego się Towarzystwo ogrodnicze podjęło, ażeby podnieść i wprowadzić na należyte tory handel owocami w naszym kraju, zachęcamy najgoręcej wszystkich hodowców owoców i właścicieli ogrodów owocowych do wzięcia licznego udziału w tym targu, który tylko ich własną i dobrze zrozumianą korzyść ma na oku.

Wykształcenie rolnicze kobiet. W tych dniach, jak donoszą dzienniki petersburskie, zatwierdzoną została ustawa Towarzystwa popierania wykształcenia rolniczego kobiet. Nowe Towarzystwo, którego zarząd, z 12 członków złożony, będzie się znajdował w Petersburgu, ma prawo urządzać odczyty, otwierać zakłady naukowe, kursy rolnicze i t. d. Członkowie płacą 5 rubli rocznej wkładki.

Miejsca numerowane w pociągach rossyjskich. Z Petersburga donoszą: Urzędownie ogłoszono nowe przepisy o miejscach numerowanych przy pociągach, które wchodzą w życie z dniem 18 maja b. r. Numerowane miejsca zaprowadzono przy pociągach pospiesznych w bezpośredniem połączeniu: Petersburg-Moskwa-Charków, Kijów-Brześć-Warszawa, Kijów-Odessa, Petersburg-Warszawa lub Wierzbołowo. Bilety zamawiać można i telegrafem.

Kongres międzynarodowy przedstawicieli kolei europejskich, w celu opracowania projektu zimowego rozkładu jazdy na rok 1899 i 1900, odbędzie się w Petersburgu w dniu 2 czerwca. Na przyjęcie uczestników zjazdu skarb państwa wyasygnował 25.000 rubli.

Kolej syberyjska łączy się obecnie z Rossyą europejską za pośrednictwem jednej tylko drogi skarbowej samarsko-złotoustowskiej, mianowicie za pośrednictwem Czelabińska. Obecnie poruszono sprawę wzmocnienia linij łącznych i w tym celu Towarzystwo kolei moskiewsko-kazańskiej przeprowadziło badania wstępne techniczne i opracowało projekt szczegółowy budowy nowej drogi magistralnej (1500 wiorst), od Moskwy na Murom, Arzamas, Sergacz, Kazań, Mamadysz, Ełubug do Kisztymu, stacyi kolei Ekaterynburg-Czelabińsk. Sprawę tę wkrótce już rozstrząsać będzie komisya nowych kolei w ministerstwie skarbu.

Projekt nowej kolei Petersburg-Kijów — jak donoszą dzienniki rossyjskie — bliskim jest urzeczywistnienia. Oddział tej linii największy, mianowicie Witebsk-Orsza-Mohylów-Żlobin, już został opracowany pod względem technicznym i w tych dniach ma być ostatecznie zatwierdzony; budowa tego oddziału będzie prowadzona przez skarb państwa, reszta zaś linij będzie powierzona Towarzystwu kolei rybińsko-moskiewsko-windawskiej. Roboty mają być rozpoczęte już z wiosną r. b.

Sprawozdanie targowe Ogólnego związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie, ul. Kopernika l. 7.

Targ lwowski 26 kwietnia b. r. Za woły przeciętnej żywej wagi 400 do 500 klg. płacono po 25 do 31 złr. Za krowy przeciętnej żywej wagi 350 do 500 klg. płacono po 23 do 28 złr. Za buhaje przeciętnej żywej wagi 400 do 600 klg. płacono po 22 do 30 złr.

Ceny mięsa w rzeźni miejskiej uzyskano za tylne od 44 do 54 ct., za przednie od 45 do 52 ct. za klg.

Z powodu małego spędu ceny się podniosły. Widoki dobre.

Związek zajmuje się komisową sprzedażą bydła na wszystkich targach. Sprzedał w ciągu tygodnia: w Wiedniu woły p. Wilhelma Felda ze Lwowa i pierwszej spółki rzeźników lwowskich.

Targ wiedeński 24 kwietnia 1899. Spęd 4259 wołów opasowych. Płacono za galicyjskie prima 34 do 36 złr., wyjątkowo 37 zł.; za woły średnie 29 do 34 złr.; buhaje 25 do 30 złr.; za krowy 20 do 26 złr.

Ponieważ spęd był o 200 sztuk większy jak w poprzednim tygodniu, przeto ceny spadły o 1 zł.

Targ praski 24 kwietnia. Spęd 750 sztuk. Płacono za woły średnie 27 do 32 złr.; buhaje 30 do 34 złr.; krowy 24 do 28 złr.

Targ w Bernie morawskiem 20 kwietnia. Spęd 122 sztuk. Płacono za woły prima 34 do 36 złr.; średnie 30 do 32 złr.

Targ dość dobry.

Wiedeń, 1 maja. Targ zbożowy Pszenica na maj 9·16 do 9·17, na czerwiec 8·86 do 8·87, na jesień 8·42 do 8·43, żyto wiosnę na 7·92 do 7·93, na wiosnę 7·60 do 7·65, na jesień 6·98 do 7·—, kukurudza na maj-czerwiec 4·71 do 4·72, na lipiec-sierpień 4·85 do 4·86, owies na maj 6·— do 6·02, na wiosnę 6·— do 6·01, na jesień 5·87 do 5·89, rzepak na sierpień-wrzesień 12·40 do 12·50, olej rzepakowy na kwiecień i maj 30·50 do 31·50.

Tendencya: silna. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 1 maja. Targ zbożowy. Pszenica na maj 8.86 do 8·87, na październik 8·39 do 8·31, żyto na maj 7.—7·01 na październik 6·71 do 6.74, kukurudza na maj 4·74 do 4·76 na lipiec 4·58 do 4·60, owies na maj 5·60 do 5·70, na październik 5·55 do 5·57 rzepak na sierpień 12·25 do 12·35.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna ogromna.

Tendencya: umiarkowana. Pogoda: pochmurna.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 14·45 do 14·50, loco Ołomuniec 13·50 do 13·60, loco Berno-Wiedeń 13·50 do 13·60 za maj loco Aussig 14·45 do 14·50, cukier w kostkach primi $37·37^1/_2$ do 37·50, sekunda $37·12^1/_2$ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 17·20 do 17·40 Nafta kaukazka transito Tryest 4·50 do 4·75 galicyjska przeźroczysta 19·40 do 19·90.

Targ zbożowy.

Lwów, 1go maja. Pszenica gotowa 8·30 do 8·50, pszenica gotowa nowa 8·30 do 8·50, żyto gotowe 6·50 do 6·70, żyto gotowe na termina 6·50 do 6·70, owies obroczny gotowy 6·25 do 6·50, owies nowy lub na termina 6·25 do 6·50, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, jęczmień brow. 6·50 do 7·—, groch do got. 6·50 do 7·—, wyka 4·80 do 5·30, nasienie lniane —·—, do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka 6·75 do 7·25, koniczyna czerwona galicyjska 45·— do 55·—, biała 30·— do 50·—, tymotka 17·— do 20·—, szwedzka 40·— do 55·—. kukurudza stara 5·20 do 5·35, nowa 5·20 do 5·35, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, groch pastewny 5·70 do 6·—, hreczka stara 5·— do 5·25.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 15·— do 15·25, na termin 15·75 do 16·—, warranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 22 do 28 kwietnia bieżącego roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 8·40 do 8·65, nowa —·— do —·—, żyto stare 6·30 do 6·55, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 6·40 do 6·75, pastewny 5·50 do 6·—, owies 5·95 do 6·35, hreczka 6·75 do 7·25, kukurudza zeszłoroczna 5·05 do 5.30, kukurudza nowa —·— do —·— proso —·— do —·—, groch do gotowania 6·75 do 7·15, groch pastewny 5·35 do 5·75, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·80 do 5·15, wyka 4·75 do 5·—, koniczyna czerwona 42·— do 51·—, koniczyna biała 30·— do 42·—, koniczyna szwedzka 40·— do 55·—, tymotka 17·— do 19·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy 10·40 do 10·75, rzepak letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel —·— do —·—, łój 31·— do 32·—, nafta zwykła 17·— do 18, nafta salonowa 19·— do 20·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 100 kilogramów, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 16·— do 16·30.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w sobotę na osobnej audyencyi księcia Alfonsa burbońskiego i ambasadora włoskiego w Wiedniu, hrabiego Nigrę.

Najj. Pan wyjechał w sobotę wieczorem o godzinie pół do dziewiątej osobnym pociągiem dworskim z Wiednia do Budapesztu. W orszaku Najj. Pana, prócz adjutantów przyboczych i licznej świty, znajdowali się obaj generalni adjutanci: generał kawaleryi hr. Paar i generał broni Bolfras. Najj. Pan zabawi w Gödöllö do 18 maja, w dniu 19 b. m. rano przybędzie do obozu w Brück nad Litawą, a w d. 20 b. m. przed południem powróci do Wiednia.

W dniach 4, 8 i 15 maja udzielać będzie Najj. Pan w Zamku królewskim w Budzie publicznych audyencyj.

Przed przyjazdem do Budapesztu przyjął Najj. Pan w sobotę po południu na osobnem dłuższem posłuchaniu P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego. Najj. Pan przyjął w tym dniu także P. Ministra sprawiedliwości dr. Rubera i P. Ministra kolei żelaznych, dr. Witteka, którzy powrócili z Dalmacyi.

Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybył na kilkudniowy pobyt do Budapesztu i przyjął wczoraj na posłuchaniu członków gabinetu węgierskiego.

Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand przybył w sobotę rano z Przemyśla do Wiednia.

Według *Fremdenblattu*, nieprawdziwem jest doniesienie, jakoby P. Prezydent Ministrów hr. Thun i P. Minister skarbu dr. Kaizl mieli w dniu dzisiejszym udać się do Budapesztu.

P. Prezydent Ministrów hr. Thun wyjechać miał w dniu dzisiejszym w sprawach prywatnych do Djeczina (Tetschen).

Podana przez *Neues Wiener Abendblatt* wiadomość o przyjęciach, które Najj. Pan miał wydać w Budapeszcie, okazuje sie, według dzienników, nieprawdziwą. Z powodu żałoby Najj. Pan będzie udzielać w Zamku budzińskim tylko posłuchań i weźmie udział w przeglądzie wojska, zresztą zaś przebywać będzie w Gödöllö.

Z Budapesztu donoszą, że władze węgierskie zezwoliły robotnikom zarówno w stolicy, jak w miastach prowincyonalnych, obchodzić uroczyście dzień 1 maja, odbywać zebrania, pochody i t. d. Minister handlu Hegedüs uwolnił wszystkich robotników w fabrykach państwowych od pracy w dniu dzisiejszym.

Cesarz Wilhelm i prezydent Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki Mac Kinley zamienili z powodu udzielonego przez Mac Kinleya pozwolenia na założenie nowego bezpośredniego kabla telegraficznego pomiędzy Niemcami a Ameryką, niezwykle serdeczne depesze. Cesarz Wilhelm mianowicie w telegramie, wystosowanym z tego powodu do Mac Kinleya, zaznacza, że wiadomość o pozwoleniu wywołała w całych Niemczech zadowolenie i życzenie, aby ten nowy drut, łączący dwa wielkie państwa, zespolił jeszcze ściślej oba narody w pracy około utrwalenia pokoju i dla dobra świata. Mac Kinley w swoim telegramie zapewnił cesarza, że pozwolenia udzielił z prawdziwem zadowoleniem i również wyraził życzenie zespolenia przez to obu państw.

W Essen bawi turecki generał artyleryi Riza basza, który przybył celem zamówienia znaczniejszej liczby dział Kruppa.

Koło polskie w sejmie pruskim zamierzało w sprawie ośmioletniego ucznia Grzelczaka, który, jak wiadomo, zmarł w kilkanaście godzin po nieludzkiem ukaraniu go przez nauczyciela, Zaeskego, wnieść do ministra oświaty interpelacyę z zapytaniem, czy rzecz w drodze urzędowej doszła do jego wiadomości i ze względu na to, że wypadki podobne nie są zupełnie odosobnione, czy i jakie rząd zamierza przedsięwziąć środki, ażeby skutecznie zapobiedz nadużyciom prawa karania przez nauczycieli w szkołach elementarnych.

Z powodów od woli Koła niezawisłych, nie mogło przecież przyjść do wniesienia rzeczonej interpelacyi. Wiadomo, że do wniesienia interpelacyi potrzeba co najmniej 30 podpisów, do wytoczenia zaś rozpraw nad interpelacyą poparcia aż 50 głosów, gdy tymczasem Koło polskie liczy tylko 13 członków.

Być może, iż Koło wytoczy tę sprawę w formie wniosku, do którego potrzeba tylko 15 podpisów.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby dep. sejmu pruskiego stoi sprawozdanie komisyi, zajmującej się interpelacyą p. Szmuli i wnioskami p. Gampa, Arendta i towarzyszy, w sprawie obmyślenia środków zaradczych przeciw brakowi ludzi roboczych w rolnictwie, mianowicie w prowincyach wschodnich.

Z Torunia donoszą, iż od dwóch tygodni przejeżdżają tamtędy partye robotników z Królestwa Polskiego po 300 do 400 dziennie na robotę do Prus, prowincyj nadreńskich, Pomorza, Meklemburga, a nawet Danii.

W parlamencie niemieckim posłowie Lieber i Hitze wystąpili z wnioskiem, wzywającym rządy związkowe do przygotowania ustawy, zaprowadzającej celem obrony interesów stanu robotniczego, izby robotnicze. Przeciw wnioskowi wystąpił gwałtownie znany wielki przemysłowiec niemiecki, zwany królem węglowym, baron Stumm, dowodząc, że przeprowadzenie tego, czego żądają wnioskodawcy, stanowiłoby większe zwycięztwo socyalistów, niż powiększenie o 2 miliony głosów, oddanych podczas wyborów na ich kandydatów.

W Szlezwiku wydalono w ostatnim czasie znów 19 osób. W procesie pewnej matki o zamach na jej prawa rodzicielskie zawyrokował kamergerycht, że matka może wychowaniem swej córki kierować według własnego uznania, że zatem i do duńskiej szkoły posyłać ją może, jeżeli chce. Poprzednio sąd ziemiański zawyrokował tak samo.

Dzienniki wiedeńskie doniosły, że wojskowy *attaché* przy ambasadzie rossyjskiej w Wiedniu, pułkownik Woronin, ma udać się niebawem do Serajewa. Celem tej podróży jest wręczenie austryackiemu pułkowi, stojącemu załogą w Plewlje, (w sandżaku nowobazarskim) którego to pułku właścicielem jest car Mikołaj II., portretu cara, przysłanego pułkowi w upominku. Korespondent *Kölnische Ztg.*, piszący z Serajewa, zaznacza, iż w tamtejszych kołach decydujących, przypisują zapowiedzianej podróży pułkownika Woronina niejakie polityczne znaczenie; wobec tego bowiem, że Plewlje, znajdujące się w pobliżu granicy czarnogórskiej, i cały zresztą sandżak nowobazarski odwiedzane były dotychczas często przez agentów czarnogórskich, dar cara uchodzi w kołach serajewskich za oznakę, że zapatrywania Rossyi i Austro-Węgier na kwestyę bośniacką są zgodne. Uroczyste wręczenie portretu w Plewlje odbędzie się w dniu 14 maja.

Z Petersburga zaprzeczają oficyalnie doniesieniu dzienników zagranicznych o nabyciu przez Rossyę portu w zatoce perskiej.

Przybędzie wkrótce do Petersburga ambasador rossyjski na dworze londyńskim p. Staal, celem zasięgnięcia ostatecznych instrukcyj dla swojej misyi w charakterze przedstawiciela Rossyi na konferencyi hagskiej.

Obie Izby parlamentu rumuńskiego zostały zwołane na nadzwyczajną sesyę na dzień 3 maja, celem jedynie wysłuchania dekretu królewskiego, rozwiązującego parlament. Nowe wybory do Izby posłów i senatu odbyć się mają w połowie czerwca.

Urzędowy *Glas Czarnogorca* ogłasza manifest ks. Mikołaja do narodu, z powodu zaręczyn następcy tronu z księżniczką meklenburg-strelicką. W manifeście znajduje się między innymi taki ustęp: „Nasz ukochany syn i następca tronu zaręczył się w Petersburgu pod ochroną i błogosławieństwem naszego silnego obrońcy — cara Mikołaja, z ukochaną córką następcy tronu ks. Meklemburg-Strelitz, która należy do wielkiego, niemieckiego narodu.“

Papież przyjął we czwartek na prywatnej audyencyi Prezydenta Izby panów, ks. Alfreda Windischgrätza wraz z żoną i córką.

Włoska Izba posłów przyjęła wniosek dep. Franchettiego, by odroczyć zakupno statków za granicą aż do ukończenia obrad nad budżetem marynarki, poczem przystąpiła do obrad nad zmienionym budżetem.

Posłowie skrajnej lewicy, na których czele stoi socyalista Carta, uchwalili rozpocząć w Izbie obstrukcyę.

Według depesz z Genewy, Luccheni usiłował dotychczas dwa razy w więzieniu odebrać sobie życie.

Londyński dziennik *Morning Post* ogłasza telegram z Petersburga, donoszący, że traktat angielsko-rossyjski w sprawie kolei chińskich został onegdaj wieczorem podpisany. Najważniejszem postanowieniem jego ma być to, że Rossya obowiązuje się nie prowadzić żadnych nowych linij, ani nie uzyskiwać nowych koncesyj na koleje w dolinie Yan-Tse. Anglia przyjęła zaś to samo zobowiązanie co do Mandżuryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 maja. *(Dep. pryw. telef.).* Komitet wykonawczy dla przeprowadzenia likwidacyi galicyjskiego Banku kredytowego odbył wczoraj posiedzenie, na którem zatwierdzono w zasadzie układ o likwidacyę Banku kredytowego we Lwowie. W projekcie układu poczyniono tylko nieznaczne zmiany. Wobec tego wszystkie zasadnicze postanowienia układu jako stanowcze i obustronnie przyjęte uważać należy.

Pozostające do załatwienia formalności podane zostaną do wiadomości rady nadzorczej galicyjskiego Banku kredytowego i komitetu, który ma likwidacyę przeprowadzić.

Po odbytem walnem zgromadzeniu Banku kredytowego we Lwowie, lwowska filia galicyjskiego Banku dla handlu i przemysłu w Krakowie rozpocznie swoją działalność.

Kraków, 1 maja. *(Dep. pryw. telef.)* Dziś o godzinie 10 w ujeżdżalni pod Kapucynami odbyło się zgromadzenie ludowe, w którem wzięło udział około 2000 osób. Przewodniczył p. Teodorczuk. Pos. Daszyński przemawiał na temat obecnego ustawodawstwa. Po zgromadzeniu odbył się pochód ulicą Podwale i przez plac Szczepański na Rynek. Porządek i spokój niezakłócony.

Mentona, 1 maja. Odsłonięcie pomnika ś. p. Najj. Cesarzowej Elżbiety dało tutaj sposobność do wzniosłej manifestacyi. Przemawiali mer Mentony, generalny konsul austryacki w Nicei hr. Gurowski i przedstawiciele austro-węgierskiej kolonii i prasy. Następnie przedefilowały wszystkie stowarzyszenia i korporacye miejskie przed pomnikiem. Gurowski złożył merowi Mentony w imieniu Najj. Monarchy austryackiego podziękowanie.

Podczas odłonięcia pomnika była obecna prawie cała ludność miasta i okolicy Mentony. Pomnik nosi napis następujący: „Pamięci Cesarzowej Elżbiety wystawili mieszkańcy Mentony ten pomnik“.

Wiedeń, 1 maja. P. Prezydent Ministrów hr. Thun wyjechał na krótki pobyt do Djeczina w Czechach.

Wiedeń, 1 maja. Na dzień dzisiejszy zapowiedziano 27 zebrań robotniczych we wszystkich dzielnicach z wyjątkiem I. i VII. Na porządku dziennym wszystkich tych zebrań stoi jeden tylko przedmiot: „Znaczenie 1 maja“. W pięciu zebraniach referenci będą przemawiać po czesku, w jednem po włosku. Po zamknięciu zgromadzeń odbędzie się wielki pochód do Prateru.

Wiedeń, 1 maja. Jak w roku ubiegłym i obecnie odbyło się tu wiele zgromadzeń socyalistycznych z powodu święta majowego. Uchwalono rezolucye o 8 godzinnym dniu pracy, powszechnem głosowaniu i o znaczeniu święta majowego. Spokój nigdzie nie został zakłócony. Mimo niepewnej pogody robotnicy udają się po południu w gremialnym pochodzie do Prateru.

Leoben, 1 maja. Wczoraj w południe dało się tu uczuć słabe trzęsienie ziemi w St. Michel zauważono także trzęsienie ziemi o godzinie 12 minut 6 w południe; kierunek jego był z północy na południe a towarzyszył mu przeciągły huk podziemny podobny do grzmotów. Szkód nie ma żadnych.

Lublana, 1 maja. Przy wyborach uzupełniających do tutejszej Rady miejskiej w pierwszem ciele wyborczem, zwyciężyli kandydaci stronnictwa słoweńskiego. Kandydaci niemieccy pozostali w mniejszości.

Tryest, 1 maja. W *Stabilie technico* i w arsenale „Lloyda“ dziś praca się nie odbywa; we wszystkich innych fabrykach prace idą zwykłym torem. Do południa nie było tu żadnych zaburzeń z powodu święta majowego.

Budapeszt, 1 maja. Zabudowania towarzystwa akcyjnego wyrobu świec i mydła stoją od wczoraj rana w płomieniach. Około 16 budynków z ogromnymi zapasami rozmaitych tłuszczów padło ofiarą pożaru. Uratować zdołano jedynie budynek dyrekcyi. Z ludzi nie zginął nikt, tylko 7 strażaków zostało lekko ranionych.

Pożar trwa ciągle jeszcze, ale zdołano go już zlokalizować. Szkody obliczają na milion złr.

Budapeszt, 1 maja. Najj. Pan przyjął wczoraj na dłuższej audyencyi prezydenta ministrów Szella, następnie po wysłuchaniu cichej Mszy św. przepędził jakiś czas na rozmowie z Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem w jego apartamentach. Po południu przyjął Najj. Pan na audyencyi cały gabinet a następnie wyjechał do Gödöllö. w najbliższych dniach przyjmie Monarcha prezydya obu Izb, sejmu, generalicyę i naczelników władz.

Leodyum, 1 maja. Liczba wszystkich bastujących robotników wynosi obecnie przeszło 7000.

Rzym, 1 maja. Cała prasa podnosi z wielkiem uznaniem oświadczenie, jakie złożył prezes gabinetu węgierskiego Szell w Izbie deputowanych sejmu węgierskiego w sprawie nabycia przez Austro-Węgry terytoryum w Chinach. *Italie* pisze, iż podziwiać i wysoko cenić należy tę przezorność i rozsądek, jakie okazuje austro-węgierski Urząd spraw zagranicznych w kwestyach polityki międzynarodowej.

Liczy się on ze środkami i unika wszelkich awanturniczych przedsięwzięć. Tu Włochy powinny brać przykład od Austro-Węgier. — *Perseveranza* pisze, że inne także państwa powinnyby z takiej polityki wyciągnąć dla siebie zbawienną naukę. — W podobnym duchu przemawia również *Fanfulla*.

Paryż. 1 maja. *Petit Journal* donosi z Verdun, że aresztowano tam dwa indywidua pod zarzutem szpiegostwa.

Paryż, 1 maja. W Saint Denis odbyło się wczoraj zgromadzenie strejkujących robotników z fabryki wagonów sypialnych. Anarchiści rozrzucili pomiędzy zgromadzonych wiele anarchistycznych pism ulotnych. Przyszło także do bójek, w których zraniono kilku agentów policyjnych. Aresztowano jednego anarchistę.

Paryż, 1 maja. Była cesarzowa Eugenia, która obecnie liczy już lat 73 i od dłuższego czasu cierpi na reumatyzm stawów, ciężko zaniemogła.

Madryt, 1 maja. Prezes gabinetu Silvela upoważnił dzienniki do oświadczenia, że aresztowany w teatrze Chamon pod zarzutem, iż zamierzał dokonać zamachu, nauczyciel weterynaryi cierpi na zboczenie umysłowe; o jakimkolwiek zamachu nie ma nawet mowy.

Londyn, 1 maja. Onegdaj na bankiecie wygłosił lord Salisbury mowę, w której oświadczył, że pomiędzy Rossyą a Anglią przyszło do porozumienia co do spraw chińskich, które prawdopodobnie na długi czas usunie wszelkie konflikty tych dwóch państw w Chinach. Co do konferencyi pokojowej, to mowca oświadczył, że wątpi, aby ona polepszyła stosunki pomiędzy narodami, będące wszakże najgroźniejszem źródłem wojny, w każdym razie jednak należy ją uważać za sympatyczny objaw.

Nowy Jork, 1 maja. Z Manilli donoszą, że Aguinaldo zaproponował złożenie broni i zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich pod warunkiem ogłoszenia niepodległości Filipinów pod protektoratem Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Waszyngton, 1 maja. Telegram generała Otisa z Manilli donosi o ukończeniu w dniu wczorajszym konferencyi z przedstawicielami powstańców. Domagali się oni rozejmu na przeciąg trzech tygodni, aby mógł się zebrać kongres Filipinów, który miałby uchwalić czy wojna ma być dalej prowadzoną lub też czy mają być zaproponowane warunki pokoju.

Generał Otis dał na to żądanie odpowiedź odmowną, przyrzekł jednak bezwarunkową amnestyę tym, którzy złożą broń.

Według urzędowych raportów straty Amerykanów w kampanii na Filipinach wynosiły do 29 kwietnia 198 zabitych, a 111 rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1-go maja 1899. Giełda południowa *(Mittagsbörse)* godz. 12 min. 30. Marki 58·97, Renta majowa 100·90, Węgierska renta koronowa 97·20, Kredyty 357·—, Węg. kredyt. 383·25, Anglobank 152·—, Union 318·75, Bankverein 273·75, Länderbank 241·25, Staatsbany 361·37, Lombardy 57·50, Elbethal 263·—, Fabryka broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Alpiny 240·40, Rima Muranyi 315·25, Prager Eisen 1290·—, Losy tureckie 64·25, Ruble (Event.) 127·25, 20-frank. 9·56, Akcye kredytowe ziemskie 482·—, Tramway 504·50. Tendencya silna.

Wiedeń, 1-go maja 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 356·87, Akcye węg. zakł. kredyt. 383 50, Akcye Anglobanku 152·25, Akcye Unionbanku 318·25, Akcye Banku dla krajów koronnych 241·—, Akcye Bankvereinu 278·25, Akcye Bodenkredit 477·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. —·—, Akcye kolei państwowych 361·75, Akcye kolei południowej 57·50, Akcye tramwayowe 501 50, Akcye kolei Elbethal 263·50, Akcye kolei północnej —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 290·—, Akcye Alpine 240 90, Akcye Rima Muranyi 315·25, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1288·—, Akcye fabryki broni 221·—, Akcye tureckie tytoniowe 132·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96·—, Renta majowa 100·95, Austryacka renta koronowa 100·35, Węgierska renta koronowa 97·25, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·95, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 98·—, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·—, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·30, Losy tureckie 64·30, Marki 58·95, Rubel 127·37. Lombardy —·—.

Berlin, 1-go maja 1899. *(Vorbörse)*: Akcye kredytowe 222·90, Disconto Gesellschaft 197·90 bez kuponu. Tendencya silna.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Władysław Borzęcki

ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

C. k. uprzyw. galic akcyjny

Bank hipoteczny.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. w. a. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 20 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	12·10	Ze Skolego, Stryja, Kałusza i Borysławia (dworzec główny).
12·30		Z Czerniowiec (Konstantynopola, Constancy, Bukaresztu) i Stanisławowa (dworzec główny).
2·16		Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Oświęcima), Tarnowa, Orłowa, Chabówki, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla (dworzec główny).
	3·05	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Kozowy, Tarnopola (na dworzec Podzamcze).
	3·30	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Kozowy, Tarnopola (na dworzec główny).
	6·00	Z Krakowa (Wiednia), Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Przemyśla, Sambora, Sanoka (dworzec główny).
	6·10	Z Czerniowiec (Ickan, Gałacu, Jass), Stanisławowa (dw. gł.).
	6·50	Z Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	7·10	Z Zimnej wody „ „ „ „ „ „ „ „
	7·40	Z Janowa (dworzec główny).
	7·55	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja, (dw. gł.).
	7·44	Z Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
	8·05	„ „ „ „ „ główny.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej (dworzec główny).
	9·00	Z Krakowa (Wiednia, Warszawy, Orłowa, Wieliczki, Tarnowa, Przemyśla i Pesztu przez Przemyśl) (dworzec główny).
	11·15	Z Jarosławia i Lubaczowa (dworzec główny).
	11·55	Z Ickan, Czerniowiec i Stanisławowa (dworzec główny).
	1·01	Z Janowa (dworzec główny).
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Rzeszowa, Przemyśla, Sanoka (dworzec główny).
	1·40	Ze Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, z Ławocznego tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Husiatyna, Stanisławowa (dworzec główny).
2·20		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec Podzamcze).
2·35		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola, Brodów (na dworzec główny).
	5·15	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów) (na dworzec Podzamcze).
	5·40	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów) (na dworzec główny).
	5·55	Z Sokala, Bełzca i Lubaczowa (dworzec główny).
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa (dworzec główny).
	6·20	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Kozowy, Podwysokiego, Halicza, (dworzec główny).
	7·58	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ codziennie, a od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ tylko w niedziele i święta (dworzec główny).
	8·15	Z Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ i od $^{16}/_{8}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie codziennie (dworzec główny).
	8·34	Z Brzuchowic od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ codziennie (dworzec główny).
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	9·21	Z Janowa tylko od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie (dworzec główny).
	9·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Tarnowa, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu (dworzec główny).
	10·10	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacu), Suczawy, Kozowy, Podwysokiego.
	10·08	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec Podzamcze).
	10·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, (na dworzec główny).
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
12·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·36		Do Ickan (Bukaresztu, Constancy).
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Jasła przez Rzeszów, Wieliczki.
	5·50	Do Brzuchowic od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	6·20	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Borysławia.
	6·15	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kozowy z (dworca głównego).
	6·30	Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy.
	6·30	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kozowy (z dworca Podzamcze).
8·30		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów.
	8·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów.
	9·10	Do Skolego, Kałusza, Borysławia, Chyrowa, do Ławocznego od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$.
	9·25	Do Janowa.
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca głównego).
	9·45	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowie, Suczawy.
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa (z dworca Podzamcze).
	10·10	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa.
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{16}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta.
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego.
2·08		„ „ „ „ „ „ „ Podzamcze.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta
2·45		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu).
2·55		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·05	Do Stryja, Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·15	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie.
	3·20	Do Zimnej wody tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	3·25	Do Brzuchowic tylko od $^{7}/_{5}$ do $^{10}/_{9}$ włącznie.
	5·25	Do Jarosławia.
	6·26	Do Ickan, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy.
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·50	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie.
	7·00	Do Ławocznego (Munkacza, Pesztu), Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·20	Do Tarnopola z dworca głównego.
	7·42	„ „ „ Podzamcze.
	7·47	Do Janowa od $^{1}/_{10}$ do $^{30}/_{4}$ 1900 włącznie.
	8·35	„ „ „ $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{10}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ włącznie codziennie.
	9·11	„ „ „ $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie w niedziele i święta.
	10·40	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna Kałusza, Szeparowiec ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy.
	10·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca głównego.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6·00 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Krasickich l. 5 udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 1 maja 1899.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210 —	212 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292 —	295 —
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	385 —	395 —
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	— —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258 —	265
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200 —	201 —
Tow. dla przedsięb. elektrycznych po 200 złr.	210 —	215 —
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 20	110 90
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 50	98 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w $41^{1}/_{2}$ lat	97 50	98 20
4% los w 56 lat	95 90	96 60
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98 10	98 80
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102 —	— —
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 20	97 90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 30	95 —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26 75	28 —
„ Stanisławowa	53 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleond'or	9 52	9 62
Pół Imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 22	1 27
„ „ papierowy	127 30	128 30
100 marek niemieckich	58 80	59 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30 kwietnia 1899.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	100.95	101.15
luty-sierpień	100.85	101.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.40	100.60
kwiecień-październik	100.45	100.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.50	172.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	139.40	140.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.25	158.25
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.75	196.75
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	149.40	150.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.45	119.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	100.25	100.45
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.—	99.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	119.25	119.35
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	125.40	126.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.80	99.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.50	211.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99.—	99.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	98.60	99.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	118.25	119.25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.65	119.85
„ „ „ w wal. kor. za 200 „ kor. 4 pr.	97.20	97.40
„ obl. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.20	101.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.30
„ poż. premiowa za 100 zł.	164.25	165 —
„ „ „ za 50 zł.	163.50	164.25
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	129.—	130.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.75	109.65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.50	97.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.—	97.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.30	94.70
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.50	35.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	63.50	64.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 301. $4^{1}/_{2}$ pr.	101.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	97.80	98.80
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.—	121.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.75
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110.70
„ „ „ „ los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	95.90	96.20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	97.50	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.30	98.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	95.95	96.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	100.50	101.—
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.30
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.50	101 —
Banku kraj. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108. –	108.80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	114.25	114.75
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.—	100.80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.—	100.60
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.20	100.80
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.70	92.30
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	97.40	98.40
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.90	7.15
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	199.25	200.25
Clary 40 zł. mk.	67.50	68.50
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	165.—	172.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.—	31.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.—	25.—
Palfiy 40 zł. mk.	65.—	65.75
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.20	20 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.20	11.70
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	—.—
Salma 40 zł. mk.	85.50	86.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28 75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.75	85.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	55.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. $4^{1}/_{2}$ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	152.—	152.50
Peszt. banku handl. 500 zł	1393.—	1395. –
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.75	357.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	382.50	383.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	730.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	390.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	200.—	201.—
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	237.40	237.90
„ Austro-węg. 600 zł.	920.50	921.51
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	316.75	317.75
Czesk. banku związk. 100 zł	135.75	137.25
Zivnostenska banka 100 zł.	131.25	132.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	206.—	208.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	148.—	152.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3380.—	3390.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.50	295.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	212.—	213.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	438.—	440.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	375.—	376.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	244.55	245.05
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1287.—	1291.—
Schodnicy 500 kor.	800.—	810.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	132.—	133.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	188 —	190.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.92	59.07
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.—	120.65
Paryż za 100 fran.	47.80	47.85
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.42	44.50
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.50	47.55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.56	9.57
20-markówka	11.78	11.82
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.92	58.97
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.45	44.55
Ruble	1.27¼	1.27—

Promesy na 3 prc. Losy austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego. Główna wygrana **50.000** zł. Ciągnienie 5 maja b. r. Sprzedają po 1 zł. i stempel 50 ct., razem 1 zł. 50 ct.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Licytacye.

L. cz. E. 141/98 (22) (2944 3—3)

Na żądanie Izaaka Dresdnera odbędzie się dnia 5 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie krajowym w Krakowie w biurze Nr. 22 licyt. 1/11 części 720/1440 i 15/80 z 1/11 części, 85/1440 z 1/11 części dóbr Gwoździec średni lwh. 760 z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2372 zł. przynależności na 1032 zł.

Najniższa cena wynosi 2269 zł. 55 ct. poniżej której sprzedaż się nie odbędzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kraków, dnia 17 marca 1899.

L. 24868 (3166 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w okręgu budowniczym Brzeżańskim w latach 1899 1900 i 1901 odbędzie się dnia 18 maja 1899 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1899 wynoszą w sekcyi drogowej:

Przemyślany	2359 zł. 75	ct.
Brzeżany	994 zł. 97	ct.
Podhajce	876 zł. 38½	ct.
Rohatyn	2[illegible]8 zł. 65½	ct.
Razem	4439 zł. 76	ct.

Warunki przedsiębiorstwa wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych w tedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakie kolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz. E. 740/98 (6) (2349 3—3)

Na żądanie Eizyka Landaua w Rączynie odbędzie się dnia 12 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw licytacya połowy realności lwh. 48 i 1/18 części realności lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Rączyna objętych zobowiązanego Jacentego Fujarowicza własnych wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskimi bez przynależności.

Nieruchomości te, z budynkami wystawione na licytacyę, są ocenione na 825 zł. 61 ct.

Najniższa cena wynosi 550 zł. 42 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 15 marca 1899.

L. cz. E. 688/98 (13) (3219 2—3)

Zobowiązany: masa spadkowa błp. Izraela Herza 2 im Safrina.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyj. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 26 maja 1899 o godzinie 9½ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności wyk. hip. 427 księgi gruntowej Monasterzyska wraz z przynależnościami składającemi się z 23 podwójnych, czyli 46 okien z ramami, szkłem i oberlichtami, 8 drzwi sklannych dwuskrzydłowych, 16 drzwi dwuskrzydłowych zwykłych 2 drzwi pojedyńczych, 11 pieców zwykłych 3 kuchni angelskich i 2 pieców piekarskich 2 bram wjazdowych z 2furtkami, drewnianych żelazem kutych, 1 żłobu i jednej drabiny.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz przynależnościami na 24000 koron = 12000 zł.

Najniższa cena wynosi 12000 karon = 6000 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół opisania przynależności i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, 13 kwietnia 1899.

L. cz. E. 949/98 (7) (3061 2—3)

Na żądanie Maryi Danyluk z Raszkowa i Wasyłyny Zajączkowskiej w Tyszkowcach odbędzie się dnia 6 czerwca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Horodence licytacya realności lwh. 22 księgi gruntowej gminy Raszków objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu, parkanu, kosznicy, drzew owocowych, 1 krowy i pary koni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2157 zł. 92 ct. przynależności zaś na 110 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 1512 zł. 20 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie, licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzie bie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka, dnia 14 marca 1899.

L. cz. 3028/97 (III. 427/96) (3223 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi, celem zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Kobry w kwocie 120 zł. z pn., jawny przymusowy przetarg realności wyk. hip. 4[illegible]5 ks gr. gm. kat. Łoszniów objętej, dłużnika Mikołaja Woroniecklego własnej. na dniu 12 maja 1899 i 2 czerwca 1899 zawsze o 11 godzinie rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 955 zł. a wadyum 95 zł.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Karol Berchard z Trembowli.

C. k. Sąd powiatowy.
Trembowla, dnia 19 listopada 1897.

L. 988 (3228 2—3)

OGŁOSZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy części drogi Bryńce zagórne-Choderkowce od mostu Nr. 11 w profilu 108 do granicy gminy Kołohury a względnie Dziewiętniki, czyli na długości około 4.000 m. b., przeprowadzi Wydział powiatowy rozprawę licytacyjną za pomocą ofert pisemnych i ustnych deklaracyj na dniu 6 maja b. r. w godzinach przedpołudniowych, a to na podstawie cen jednostkowych kosztorysu.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 400 zł., mogą być wnoszone do dnia 5 maja b. r. godz. 5-tej popołudniu lub też oddane w dniu 6 maja b. r. przy rozprawie licytacyjnej.

Plany i kosztorysy są złożone do przejrzenia w biurze Wydziału powiatowego, gdzie również i bliższych informacyj zasięgnąć można.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Bobrka, dnia 25 kwietnia 1899.
Prezes.

L. cz. E. 2469/98 (2) (3270)

Na żądanie Fedora Worobec gospodarza w Lolinie, odbędzie się dnia 19 maja 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya 1/3 części pos. whl. 125. całych posiadłości lwh. 125 i 128 księgi gr. gm. kat. Lolin Niagryn objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: 1 względnie 1/3 część tejże na 13 zł. 50 ct. druga na 505 zł. aw. trzecia na 100 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 412 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości względnie cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 10 kwietnia 1899.

L. cz. E. 868/98 (2) (3243)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie zastąpionego przez dr. Wiktoryna Mańkowskiego odbędzie się dnia 18 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Bursztynie licytacya 1/3 części realności wyk. hip. 287 gm. Słoboda konkolnicka objętej Marcelego Pielichowskiego własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu lepionego słomą krytego o 4 izbach i 2 murowanych piwnicach, 2 stajni karmnika, 2 stodół i płotu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 390 zł. 68 ct. przynależności zaś na 254 zł. 32 ct.

Najniższa cena wynosi 430 zł. 18 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bursztyn, dnia 22 marca 1898.

L. cz. E. 1166/98 (8) (3237)

Na żądanie przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników zastąpionej przez adw. Dr. Łużeckiego w Przemyślu odbędzie się dnia 25 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 23 licytacya realności lwh. 468 ks. gr. gm. Przemyśl objętej przy ul. 3 maja położonej składającej się z 2 murowanych domów stajni i szopy oraz parceli bud. 884 tudzież parc. gr. 2058/2, 2059/1 i 2060/1 bez przynależytości.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, a mianowicie budynki wraz z parc. bud. 884 i parc. gr. 2058/2 oszacowana jest na kwotę 10191 zł. 67 ct. zaś parc. gr. 2059/1 i 2060/1 na kwotę 5010 zł.

Najniższa cena wynosi 8435 zł. 84 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 9 marca 1899.

L. cz. III 138/97 2 (3140 1—3)

Na żądanie Ołeksy Kozakiewicza, odbędzie się dnia 24 maja 1899 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie Nr. 38 celem zniesienia współwłasności licytacya posiadłości wykazem hip. 630 gm. Hanusowce Anny Łobur i Ołeksy Kozakiewicza własnej. Posiadłość ta oceniona na 171 zł. Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 41.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 19 marca 1899.

L. cz. E. 8 i 144/99 2 (3255 1—3)

W skutek uchwały z dnia 13 marca 1899 l. cz. E. 8 i 144/98 2 sprzedane będą dnia 24 maja 1899 o godz. 11 przed południem w Chrewcie w drodze publicznej licytacyi większa ilość bydła, młocarnia żelazna z kieratem, 70 belków mierzących 4000 stóp kubicznych i 212 belków mierzących 2112 stóp kubicznych.

Przedmioty te można oglądać dnia 24 maja 1899 między godziną 9 a 11 przed południem w Chrewcie u obowiązanego Chaima Gleichera.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowiska, dnia 13 marca 1898.

L. cz. III. 3291/97 (21) (3271 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez dr. Wilhelma Holzera, odbędzie się dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kałuszu relicytacya realności położonej w Kałuszu pod l. sp. 348, objętej whl. 1738 ks. gr. Kałusz, bp. Leibischa Herscha dw. im. Fruchtermana własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu murowanego parterowego z piwnicami, domu parterowego drewnianego, kloaków, stajenki i komórki.

Nieruchomość z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5750 zł. przez Bank hipoteczny w myśl rozp. min. z 28 października 1865 l. 110 Dz. pp.

Najniższa cena wynosi 2875 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości a natomiast wykreślić poprzednie adnotacye wyznaczenia terminu i sprzedaży tej posiadłości. Zarazem zaś to dotychczas się nie stało zakazuje się Abie Mühlstein pozbycie, obciążenie lub zastawienie wpisanej na rzecz jego pod poz. 21 i 22 whl. 1738 gm. Kałusz prawa zastawu dla sumy 400 zł. i sumy 435 zł. i poleca się urzędowi ksiąg gruntowych zanotowanie tego zakazu w powyższym wykazie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. E. 1168/98 (4) (3112 1—3)

Dozwoloną uchwałą c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie z 26 sierpnia 1898 L. cz. III 15/93 (86/I) licytacya realności lwh. 581 księgi gruntowej gminy Gródek objętej wskutek wniosku egzekwującego wierzyciela Ozera Blazera zastanawia się aż do postawienia ponownego wniosku. Na żądanie Osera Blazeraw Gródku odbędzie się dnia 5 czerwca 1899 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności pod lk. 128 w Gródku położona whl. 582 ks. gr. gminy Gródek objęta, obejmująca, budynek w którym znajduje się łaźnia wraz z przynależnościami, składającemi się z 17 wanien, kotła miedziannego, pieca żelaznego, 3 szaragów i urządzenia.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 13700 zł. przynależności zaś na 150 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 6925 zł. 25 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek, dnia 18 marca 1899.

L. cz. E. 938/98 (6) (3026 1—3)

Na żądanie Eugenii Neumann w Samborze odbędzie się dnia 7 czerwca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 20 i 722 księgi gr. gm. kat. Wołoska wieś masy spad. śp. Edwarda Bernala własnej wraz z przynależytościami, składającemi się z domu i szopy.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to realność whl. 20 na kwotę 530 zł. zaś realność lwh. 722 na kwotę 150 zł. przynależności zaś na 160 zł.

Najniższa cena wynosi realności lhw. 20 kwotę 399 zł. zaś realności lwh. 722 kwotę 100 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 31 marca 1899.

L. cz. E. 184/99 (3) (3157 1—3)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu zastąpionego przez dr. Tadeusza Bednarskiego adwokata, odbędzie się dnia 6 czerwca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV w Wieliczce licytacya realności lwh. 166, połowy realności lwh. 191 oraz realności lwh. 242. gminy Ochojno dolne.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na łączną kwotę 169 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi co do powyższych realności kwotę 113 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr.4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Wieliczka, dnia 30 marca 1899.

L. 29293 (3167 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Samborskim okręgu budowniczym w latach 1900 i 1901 odbędzie się dnia 18 maja 1899 w c. k. Starostwie w Samborze licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1900 dostawić się mającego wynoszą na trakcie Dobromilskim 2080 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 3313 zł. 45 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 15 kwietnia 1899.

Konkursa.

L. 579 (3276 1—3)

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych, mianowicie dla okręgu sanitarnego Żabiowskiego obejmującego 3 gminy i obszary dworskie mianowicie: Żabie, Krzyworównia i Jasienów górny w ilości 10986 mieszkańców z siedzibą w Żabiu; tudzież dla okręgu sanitarnego Pistyńskiego obejmującego 8 gmin i obszary dworskie Pistyń, Mykietyńce, Chomczyn, Szeszory, Prokurawa, Brustury, Kosmacz i Utoropy o ilości 13411 mieszkańców z siedzibą lekarza w miasteczku Pistyń.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a mianowicie §. 14 rozporz. wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 Dz. ust. i rozporz. kraj. Nr. 82.

Lekarze okręgowi mają obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dla lekarza okręgowego w Żabiu przeznaczoną jest roczna płaca zł. 600 a. w. i ryczałt roczny na koszta podróży służbowych zł. 400 a. w., zaś dla lekarza w Pistyniu płaca roczna 500 a. w. i ryczałt w kwocie 350 zł. Ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podania do Wydziału Rady powiatowej w Kosowie po koniec maja 1899 i wykazać się, że posiadają następujące warunki:

1. Prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5 Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Dostateczną fizyczną zdatność.

Podania nie udokumentowane, lub po terminie wniesione, uwzględnione nie zostaną

Posady te, na razie zostaną nadane prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Kosów, 18 kwietnia 1899.
Prezes: Soroczyński.

L. 680 (3168 2—2)

Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady dozorcy więźniów II. klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu upływa z dniem 15 maja 1899.

C k. Dyrekcya Zakładu karnego.
Wiśnicz, dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. Praes. 235 (3215 2—3)

Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą znajdzie przy tut. sądzie umieszczenie od 1 maja 1899.

Płaca miesięczna 25 zł.
Dukla, 26 kwietnia 1899.

(3227 2—3)

KONKURS.

Starostwo w Husiatynie potrzebuje dyetaryusza obznajomionego z prowadzeniem protokołu podawczego, indeksu i registratury.

Wynagrodzenie 30 zł. miesięcznie.

Prośby należy wnosić wprost do Starostwa w Husiatynie przy dołączeniu świadectw dotychczasowego zajęcia.

Husiatyn, dnia 27 kwietnia 1899.
C. k. Starostwo.

L. 9881 (3225 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Krośnie z kwalifikacyą nauczycielską do szkół średnich a przynajmniej wydziałowych z językiem wykładowym polskim z przedmiotów grupy językowo-historycznej a głównie do udzielania nauki języka ruskiego i niemieckiego.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z 19 września 1898, Dz. u. p Nr. 174.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim winni kompetenci wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do 15 maja 1899.

Kompetenci, pragnący aby lata służby spędzone w publicznych szkołach ludowych były im na posadzie o którą się ubiegają policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby lecz także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 ustawy państwowej z 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 174, mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści które można osiągnąć na podstawie zacytowanych postanowień powyższej ustawy.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 19 kwietnia 1899.

L. 41306/II. (3275 1—3)

KONKURS

na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych w Brzeziu w powiecie Bocheńskim i w Majdanie sieniawskim w powiecie Jarosławskim za kontraktem służbowymi kaucyą po 200 zł.

Pobory dla Brzezia:
Płaca rocznych 100 zł.
ryczałt kancelaryjny 20 zł.
i wynagrodzenie 80 zł. na posłańca pieszego codziennie do Staniątek i napowrót.

Pobory dla Majdanu sieniawskiego:
Płaca rocznych 150 zł.
ryczałt kancelaryjny 40 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.
i wynagrodzenie 760 zł. za codzienną jazdę posłańczą między Sieniawą i Końską ulicą i trzy razy tygodniową jazdę posłańczą między Końską ulicą a Tarnogrodem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 maja br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 28 kwietnia 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 1/99 64 (3260 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Nowym Sączu zawiadamia, że dnia 10 maja 1899 o godz. 10 przed południem odbędzie się w budynku c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu w biurze komisarza konkursowego c. k. radcy sądowego Wilusza sprzedaż w drodze publicznej licytacyi całego składu towarów krydataryusza Piotra Januszewskiego w inwentarzu majątku konkursowego wyszczególnionych na łączną kwotę 9792 zł. 12 ct. oszacowanych, tudzież urządzenia sklepowego wartości szacunkowej 614 zł. 15 ct. ryczałtem najwyższą cenę ofiarującemu z tem, że masa konkursowa nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności za jakość, ilość lub wartość przedmiotów sprzedanych i że ogół wierzycieli zastrzega sobie prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia najwyższej przy licytacyi ofiarowanej oferty i że każdy chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi złożyć ma wadyum w kwocie 500 zł. w. a. w gotówce, które w razie niezłożenia ceny kupna w ciągu 3 dni po dniu licytacyi na na rzecz masy przepada.

Ruchomości na sprzedaż wystawione można przedtem obejrzeć w składzie realności Nr. 26 w Nowym Sączu, zaś inwentarz przejrzeć w sądzie.

Zarazem do dalszej likwidacyi zgłoszonych wierzytelności i załatwienia wniosków zarządcy masy a w szczególności do powzięcia uchwały co do przyjęcia lub odrzucenia oferty najwyższej licytacyjnej i co do sposobu zrealizowania wierzytelności zwołuje komisarz konkursowy walne zgromadzenie wierzycieli konkursowych odbyć się mające w dniu 10 maja 1899 o godz. 12 przedpołudniem w biurze komisarza konkursowego.

Nowy Sącz, dnia 25 kwietnia 1899.

L. cz. S. 10/93 18 (3265)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że Salamon Sygall kupiec z Tarnopola stałym zarządcą, zaś Samuel Nussenbaum właściciel realności z Tarnopola zastępcą zarządcy masy konkursowej Miny Axelrad na podstawie w dniu 28 listopada 1898 dokonanego przez wierzycieli wyboru ustanowionymi zostali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 10 grudnia 1898.

L cz. S. 2/99 6 (3234)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dr. Maurycy Affe adwokat w Ropczycach stałym zarządcą masy konkursowej Hirscha Kossa kupca w Ropczycach, a dr. Wilhelm Schmid, koncypient adwokacki w Ropczycach jego zastępcą ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. S. 5/99 4 (3263)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, Oddział V zawiadamia, że w sprawie konkursowej Salamona Nattla ustanowiony został stałym zarządcą masy Mojżesz Geschwind a tegoż zastępcą Wilhelm Sperling w Rzeszowie zamieszkali.
Rzeszów, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz. S. 6/99 3 (3262)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. zawiadamia, że w sprawie konkursowej Ozyasza Fröhlicha ustanowionym został stałym zarządcą masy Mojżesz Geschwind a tegoż zastępcą Wilhelm Sperling w Rzeszowie zamieszkali.
Rzeszów, 15 kwietnia 1899.

Kuratele.

L. cz. L. 15/98 4 (3147 3—3)
Kaśkę z Maliszków Kukową z Nachorzec małych, uznano marnotrawczynią, kuratorem dla niej ustanowiono Semka Bereziuka z Nachorzec małych.
C. k. Sąd powiatowy.
Kamionka str., dnia 21 marca 1899.

L. cz. P. 25/99 2 (3180 3—3)
Rachela Meisels vel Friedmann z Rzeszowa, uznana za umysłowo chorą.
Kuratorem Szymon Rappaport z Rzeszowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Rzeszów, dnia 8 marca 1899.

L. cz. P. 114/98 8 (3198 3—3)
Jan Głaz z Domostawy uznany za marnotrawcę, kuratorem dla niego ustanowiono Stanisława Maszlacha z Domostawy.
C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 10 marca 1899.

L cz. P. 50/99 7 (3145 3—3)
Aniela Pięta z Bratkowic umysłowo chorą uznana. Kuratorem Wojciech Wąsik.
C k. Sąd powiatowy.
Głogów, 22 marca 1899.

L. cz. L. 16/98 5 (3179 3—3)
Józef Wierzbicki uznany za umysłowo chorego. Kuratorem jest dr. Kongulski adw. w Rzeszowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Rzeszów, 17 kwietnia 1899.

L. cz. IV 130/97 5 (3178 3—3)
Dla umysłowo chorej Amalii Bogner, ustanowiono w miejsce dotychczasowego kuratora Henryka Zarembę z Kołomyi kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, 19 lipca 1898.

L. cz. L. 18/98 (3) (3085 3—3)
Józef i Zuzanna małż. Dyczkowie, druga właścicielka realności lwh. 366 gm. Hałenów uznani za marnotrawców, a kuratorem ustanowiony Jan Lukas w Hałcnowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 14 kwietnia 1899.

L. cz. P. 20/99 (1) (3114 3-3)
Fedor Jurczak z Kośmierzyna uznany umysłowo chorym.
Kuratorem tegoż ustanowiony Zachary Jurczak z Kośmierzyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Potok złoty, 8 kwietnia 1899.

L. cz. L. X. 2/99 (2) (3055 3—3)
Adam Stanisław 2 im. Butelski z Krakowa uznany marnotrawcą, kuratorem jest Jan Butelski.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, 7 lutego 1899.

L. cz. P. XII. 29/99 (5) (3053 3—3)
Antoni Szulz (syn), lat 25, uznany umysłowo chorym; kuratorem jest Antoni Szulz (ojciec), kupiec w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII
Kraków, dnia 16 marca 1899.

L. cz. L. 4/98 (3/I.) (3150 3—3)
Zawiadamia się, że Mikołaj Pracoń, lat 30 liczący, żonaty, w Brzyskiej woli zamieszkały uznany został marnotrawcą. Kuratorem tegoż jest Jędrzej Wnuk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 21 listopada 1898.

L. 10984 (3110 3—3)
Porfiry Kondratiuk uznany umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiono Sydora Kondratiuka.
C. k Sąd powiatowy.
Brody, 17 sierpnia 1897.

L. cz. L. 6/99 (4) (3056 3—3)
Wasyl Samoił z Bucowa uznany marnotrawcą. Kuratorem Iwan Dziuba.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. L. 1/98 (1) (3151 3—3)
Dla Tacyanny Krzywak z Ożawry głupkowatej kuratorem Paweł Krzywak ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 18 czerwca 1898.

L. cz. P 27/99 (1) (3156 3—3)
Jacek Duda ze Zagorzyna uznany za bezwłasnowolnego z przyczyny niedołęstwa umysłowego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 15 kwietnia 1899.

L. cz P. 278/99 (4) (3153 3 3)
Franciszek Mól z Podgórza uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem jego Jan Mól z Podgórza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podgórze, dnia 22 kwietnia 1899.

Wyroki prasowe.

Zl 92 (3045)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Freie Lehrerstimme" vom 16 April 1899 auf Seite 158 enthaltenen Artikels: „Kritische Stimmen" auf Seite 160 in den Stellen 1. „Los von Rom!" bis „sich confessionslos" 2. von „kurz, so lange" bis „wieder zurückkommt" und zwar 1. das Verbrechen nach § 112 a. St. G. und 2. das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 18 April 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nachstehenden, unter dem Collectivnamen: „Freundschaftliche Streitschriften" in Barmen, von D. B. Wiemann verlegten und gedruckten Hefte, und zwar: 1. Nr. 1. Offenes Wort an die röm.-kat. Priester. Von N. Roussel. 2 Nr. 6. Warum ich aus der römischen Kirche austrat. Von Pater Chinigui. 3 Nr. 12 Ein römischer Priester und ein evangelischer Christ, oder Gottes Wort siegreich in der Hand eines Handwerksmannes. 4. Nr. 30 Der. Kampf gegen Rom, das Wahrzeichen unserer Zeit. Vortrag gehalten von Schütz. 5. Nr. 33 Der Beichtstuhl Von Elise Richardsohn. Aus dem Englischen übersetzt von E. Saercat. 6 Nr. 65 Christus oder Papst. Eine gründliche Belehrung und ernstliche Wahrnung für alle evangelischen Christen von Herm. Joseph Graeber in seiner Gänze das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37 Pr G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 18 April 1899

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 168 Vorabendblatt vom 12 April 1899 der in München erscheinenden periodischen Druckschrift: „Münchner Neueste Nachrichten" veröffentlichen Artikels: „Das Offizierskorps der österreichischen Armeen" in der Stelle von „Waren aus den Cadettenschulen" bis „Früchte bringen" das Vergehen nach §§. 487, 488 St. G., und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und im Sinne des § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 18 April 1899.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 16 April 1899, Z. 2671/M. J., der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Burschenschaftliche Blätter" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 20/99 2 (3203 2—3)
Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Józefowi i Barbarze Wagnerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Henryka Dilcha właściciela realności w Nowym Sączu pozew o własność realności pod N. d. 507 w Nowym Sączu lwh. 694 ks. gr. gm. Nowy Sącz.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 25 maja 1899 godzinę 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się pana adwokata dr. Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Nowy Sącz, dnia 18 kwietna 1899.

L. cz. Nc. IV 85/98 (3) (3193 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rawie wzywa posiadacza kartki zastawniczej kasy zaliczkowej c k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 23.575, by takową w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni w sądzie tut. złożył, gdyż inaczej takowa za nieważną uznaną zostanie.
Rawa, dnia 14 marca 1898.

L. Prez. 961 18/99 2 (3171 3—3)
Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II zwyczajną z dniem 5 czerwca 1899 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jaśle, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina zaś zastępcami przewodniczącego radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Mateusza Wójcickiego, Józefa Kozubskiego i Zygmunta Jaworskiego.
Jasło, dnia 21 kwietnia 1899.

L. cz. T. 14/98 (1) (2983 3—3)
Gittli Dimy Winkler w Kałuszu zginęły następujące akcepta a względnie blankiety wekslowe zaopatrzone podpisami akceptantów a mianowicie:
1. blankiet wekslowy podpisany przez Jakóba Baumunga, Katarzynę Baumung i Konrada Baumunga z Landestreu jako akceptantów na 75 zł. opiewający w roku 1897 wystawiony.
2. blankiet wekslowy podpisany przez Wilhelma Delwo i Johana Manna jako akceptantów z Nowego Kałusza na 150 zł. opiewający w czerwcu 1895 wystawiony;
3. blankiet wekslowy podpisany przez Ela Morchę Brotfeld i Freidę Brodfeld z Kałusza jako akceptantów na 33 zł. opiewający w styczniu 1897 wystawiony;
4. blankiet wekslowy podpisany przez Semana Stasiów z Dołhej Kałuskiej i Iwana Jurków z Dobrowlan na 50 zł. opiewający w sierpniu 1897 wystawiony;
5. blankiet wekslowy wystawiony przez Annę Luzińską z Nowego Kałusza i Władka Hybel z Bani na 50 zł. opiewający, których to blankietów a względnie akceptantów w żaden sposób odszukać nie jest w stanie.
Czas płatności rzeczonych akceptów już dawno minął.
Wzywa się przeto każdego, ktoby którykolwiek z powyższych weksli posiadał ażeby w nieprzekraczalnym terminie 45 dniowym licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu weksle te łącznie lub pojedynczo sądowi przedłożył gdyż na ponowne podanie proszącej nie przedłożone za umorzone uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 29 października 1898.

L. cz. E. XVI. 1494/98 (12) (3006 3—3)
W postępowaniu licytacyjnem c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. przez adw. dr Wilhelma Holzera we Lwowie przeciw Helenie Jakubowskiej i tow. o 123 zł 54 ct. i 1878 zł. 20 ct. z pn. ustanawia się celem strzeżenia praw nieznanego z życia i miejsca pobytu Jakóba Kiżyka wierzyciela jakoteż wszystkich innych osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, dądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem Pana adw. dr. Bronisława Michalewskiego we Lwowie.
Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 6 kwietnia 1899.

L. cz. Praes 1191 18 P./99 (3264 1—3)
Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1899 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Michała Stefkę przewodniczącym a wiceprezydenta Mieczysława Lachawca i radców Antoniego Reinwarta, Karola Zollnera, Antoniego Sabatowskiego, Emila Krwawicza, i Alojzego Dobrzańskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.
Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 20 czerwca 1899 o godzinie 8 przed południem
Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1899.

L. cz. C. II. 124/99 (1) (3240)
Przeciw Ignacemu Wyżykowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Antosza pozew o zapłatę 474 zł. w. a. pn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dnień 20 maja 1899 o godz. 9 rano B. Nr. II
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Wyżykowskiego ustanawia się pana Emila Witkiewicza w Brzozowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. Cg. I. 107/99 (1) (3259)
Przeciw Katarzynie Czerneckiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez adw. dr. Glanza pozew o uznanie własności parceli l. 1449/2 gruntowych l. 1449/1, 1449/2, 1449/3 wchodzących w skład realności lwh. 870 ks. gr. gm. Przemyśl i zaintabulowanie powódki za właścicielkę takowych.
Na podstawie pozwu z dnia 10 kwietnia Cg. I. 202 99 wyznaczono audyencyę na dzień 23 maja 1899 o 9 godz. przed południem biuro Nr. 28.
Celem strzeżenia praw Katarzyny Czerneckiej ustanawia się pana adw. dr. Bleichera w Przemyślu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Czernecką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 14 kwietnia 1899.

L. cz. A 10/98 (11) (3216 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie ogłasza, że 28 września 1897 zmarł w Ciężkowicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli szynkarz Eliasz Weber.
Gdy sądowi niewiadomo, czy i którym osobom do spadku Eliasza Webera prawo dziedziczenia przysługuje przeto wzywa się tych wszystkich, którzyby do powyższego spadku z jakiegokolwiek tytułu prawo sobie rościli aby je w ciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w tut. sądzie zgłosili i wykazując prawo dziedziczenia oświadczeniado spadku wnieśli w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z tymi którzy się oświadczą do spadku i swój tytuł prawa dziedziczenia wykażą będzie przeprowadzonym i im spadek przyznanym, zaś część spadku nieobjęta lub gdyby się nikt nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny zostałby skarbowi Państwa wydany.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 1 marca 1899.

L. cz. firm. 49/99 (3073)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 22 kwietnia 1899 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Samuel Grossbard" z siedzibą w Łącku.
Właścicielem firmy jest Samuel Grossbard dzierżawca propinacyi i właściciel przedsiębiorstwa wyrobu śliwowicy w Łącku.
Nowy Sącz, dnia 1 kwietnia 1899.

L. kr. Dyr. sk. 45747 (3226 1—2)

Jahr 1899

Krakau-Oberschlesische Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien.

I. Obligationen
zu 100 Thaler.

Verzeichnis der 460 Nummern, welche in der 49 Verlosung am 15 April 1899 gezogen worden sind.

23	175	187	191	193	303	304	339	333	409	491	517	608
751	762	803	814	855	861	877	897	908	916	971	974	1018
1023	1033	1052	1090	1103	1135	1275	1388	1439	1454	1457	1470	1483
1533	1538	1565	1579	1583	1593	1614	1623	1642	1690	1692	1733	1822
1869	1927	2009	2049	2063	2069	2077	2174	2196	2213	2278	2318	2323
2386	2416	2429	2455	2464	2484	2580	2664	2796	2823	2895	2903	2947
2967	2980	2991	3015	3076	3120	3132	3140	3219	3314	3324	3333	3367
3369	3373	3414	3450	3507	3593	3664	3694	3695	3732	3745	3880	3888
3936	4026	4089	4095	4236	4294	4297	4302	4305	4307	4339	4349	4403
4416	4436	4458	4539	4549	4685	4721	4788	4811	4840	4919	4964	5003
5076	5121	5332	5438	5493	5567	5569	5580	5698	5791	5815	5819	5851
5864	5947	5971	6076	6095	6140	6186	6195	6217	6223	6267	6275	6348
6419	6471	6502	6595	6671	6720	6723	6735	6738	6769	6810	6824	6865
6877	6937	6959	6985	7030	7035	7315	7318	7343	7370	7380	7455	7463
7501	7503	7541	7545	7557	7565	7568	7577	7619	7641	7663	7698	7699
7725	7755	7788	7807	7883	7979	8031	8048	8076	8110	8153	8218	8235
8236	8276	8289	8297	8335	8385	8420	8421	8458	8597	8646	8651	8673
8678	8689	8694	8702	8717	8812	8818	8988	9025	9028	9060	9097	9164
9209	9301	9350	9359	9369	9394	9415	9522	9541	9575	9627	9644	9646
9660	9686	9760	9763	9786	9864	9881	9897	9910	9946	9949	10001	10006
10017	10035	10203	10233	10256	10279	10322	10369	10371	10427	10468	10516	10551
10602	10676	10708	10710	10768	10813	10873	10888	10989	11007	11029	11068	11080
11098	11274	11362	11364	11365	11405	11447	11506	11571	11617	11710	11743	11801
11806	11819	11830	11854	11949	12002	12059	12080	12085	12092	12109	12164	12200
12360	12473	12608	12729	12751	12764	12766	12769	12798	12871	12883	12890	12946
12950	12974	12987	13051	13174	13200	13224	13245	13335	13350	13389	13464	13486
13493	13494	13503	13534	13535	13539	13589	13607	13683	13720	13722	13734	13757
13883	13910	13943	13997	14019	14028	14032	14036	14049	14059	14086	14092	14100
14104	14216	14247	14281	14283	14284	14290	14314	14336	14371	14389	14498	14517
14520	14551	14593	14650	14681	14767	14778	14870	14882	14908	14927	14989	15034
15038	15041	15268	15381	15441	15454	15456	15482	15496	15519	15545	15555	15585
15594	15597	15627	15669	15726	15740	15783	15808	15817	15825	15870	15876	15909
15962	15971	15999	16061	16214	16230	16307	16314	16324	16353	16356	16419	16446
16610	16621	16739	16760	16780	16805	16841	16889	17052	17126	17134	17157	17161
17166	17176	17185	17447	17466	17470	17540	17555	17586	17598	17636	17710	17741
17761	17808	17876	17886	17904								

II. Prioritäts-Actien
zu 100 Thaler.

2	3	5	66	96	124	128	148	191	223	346	379	403	421	424
513	514	595	601	668	680	707	799	832	833	881	884	901	926	1037
1058	1060	1146	1148	1174	1176	1179	1195	1199	1251	1473	1490	1514	1525	1582
1621	1633	1640	1670	1714	1776	1780	1842	1860	1862	1949	2059	2116	2118	2166
2201	2216	2279	2283	2336	2342	2347	2354	2357	2371	2399	2447	2512	2616	2665
2699	2755	2780	2787	2827	2860	2875	3038	3053	3058	3066	3074	3083	3085	3117
3197	3266	3288	3327	3394	3426	3445	3449	3455	3502	3543	3566			

Die Auszahlung der am 15 April 1899 verlosten Obligationen und Prioritäts-Actien erfolgt ab 1 Juli 1899.

Ausstands-Nachweis enthaltend die verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen und Prioritäts-Actien, welche bisher zur Rückzahlung noch nicht beigebracht worden sind.

Eisenbahn-Obligationen						Prioritäts-Actien	
Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr	Nummer	Verlosungs-Jahr
202	1897	4455	1898	10884	1897	3239	1896
755	1898	4487	1898	11913	1898	3376	1896
1951	1897	4803	1898	12574	1897		
3171	1898	6548	1896	13423	1898		
3704	1897	7411	1897	14020	1898		
3899	1898	10697	1896	16809	1898		

L. cz. Cw. 664/99 5 (3018)

Przeciw Hirschowi Izraelowi z Ropczyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy pozwy o 70 zł. 93 ct z pn., 555 zł. z pn., 450 zł. z pn., 385 zł. z pn. i 250 zł. z pn.

Na podstawie pozwów tych wydano nakazy zapłaty z 21 marca 1899 Cw. 664/99 1, Cw. 665/99 1 i Cw. 667/99 1 oraz z 27 marca 1899 Cw. 713/99 1 i Cw. 714/99 1.

Celem strzeżenia praw Hirscha Izraela, ustanawia się pana adw. dr Goldberga w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Hirscha Izraela w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 8 kwietnia 1 99.

L. cz. firm. 182 XVII 50/84 (3013)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w dniu 5 marca 1899 odbytem uchwalono w sposób statutem przepisany zmiany kontraktu związkowego powyższego Towarzystwa, objęte poświadczeniem notaryalnem z dnia 18 marca 1899 w tomie księgi załączników złożonem, z którego w wyciągu notuje się, że:

1. datą wspomnianego zmienionego kontraktu związkowego Towarzystwa jest 5 marca 1899,

2. że celem tego stowarzyszenia jest popieranie zarobku lub gospodarstwa (der Erwerber oder der Wirtschaft) jedynie i wyłącznie członków swoich przez wspólne sprawowanie interesów i przedsiębiorstw rzemieślniczych handlowych i przemysłowych członków swoich lub przez udzielanie członkom swoim kredytu w najrozmaitszych formach,

3. że wszelkie obwieszczenia Towarzystwa nastąpią przez ogłoszenie w jednym z dzienników politycznych w Krakowie wychodzących

Kraków, 28 marca 1899.

L. cz. A. 58/98 7 (3062 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie podaje do wiadomości, iż na dniu 14 marca 1897 zmarł w Malczycach Iwan Denega bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt brata jego Michała Denegi nie jest znany, wzywa się tegoż, by w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, inaczej będzie spadek przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorem dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 25 marca 1899.

L. cz. T. 5/99 1 (3050 1—3)

Salamon Ber Laufer kupiec w Delatynie będąc posiadaczem wekslu z daty 7 stycznia 1896 na 150 zł. opiewającego, podpisem Chaima Habera, kupca w Mikuliczynie zaopatrzonego, co do daty płatności nie wypełnionego, w którym miejsce wystawienia nie było wymienionem, zatracił takowy przed kilku miesiącami i dotychczas mimo usilnych starań odszukać go nie mógł.

Wzywa się przeto każdego posiadacza, ażeby do 6 tygodni i 3 dni się zgłosił, inaczej weksel ten za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 31 marca 1899.

L. cz. Cw. III 971/99 1 (3016)

Przeciw Balbinie Sołtysikowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Powiatową Kasę Oszczędności w Krakowie pozew o 210 zł.

Na podstawie pozwu z dnia 9 kwietnia 1899 Cw. III. 971/99 1, celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu p. Balbiny Sołtysikowej, ustanawia się pana adw. dr. Kołodziejczyka w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Balbinę Sołtysikową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 9 kwietnia 1899.

L. cz. A. 381/98 21 (3068 1—3)

Wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Anielę Mazurek, Apolonię Obtułowicz, Albertynę Killer, Maryę Magiera, Bronisława Wielebnowskiego, Anielę Wielebnowską oraz Franciszka, Antoniego, Maryę, Julię i Karolinę Obtułowiczów, dzieci Kazimierza Obtułowicza, ażeby w przeciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie bądź osobiście bądź przez pełnomocnika się zgłosili i deklaracyę do spadku po Walentym Obtułowiczu zmarłym w Żywcu dnia 2 października 1898 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia za kodycyl uznanego wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem p. adwokatem dr. Władysławem Bogdanim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 31 marca 1899.

Ч. Фірм. 284|99 (3019)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано в реєстр товариств заробкових и господарских фірму „Повітове Товариство кредитове, стоваришене з обмеженою порукою в Тернополи“.

Тернопіль, дня 15 цвітня 1899.

L. cz. IV 446/96—98 7 (3090 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Donię Kostyk wzywa się, aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła oświadczenie się do spadku po śp. Wasylu Kostyku zmarłym w Paryszczach dnia 8 października 1896 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Ołeksą Batyrem dla niej ustanowionym.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nadwórna, dnia 16 grudnia 1898.

L. cz. firm. 48/99 (3048)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w N. Sączu ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1899 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma „Pinkas Reich wyrób cegieł w Zawadzie“ z siedzibą w Zawadzie.

Właścicielem firmy jest Pinkas Reich przemysłowiec w Zawadzie.

Nowy Sącz, 1 kwietnia 1899.

L. cz. 127/99 hip. (3037)

Wawrzyńcowi Radwańskiemu wyrobnikowi z Olszyn później w Zgłobicach zamieszkałemu w sprawie hipotecznej toczącej się przed tut. sądem dotyczącej realności whl. 36 ks. gr. gm Olszyny objętej ma być doręczoną uchwała z dnia 3 listopada 1898 liczba czynności 36 ks. gr. Olszyny, którą zezwolono na wydzielenie parcel gr. 638|2 i 639, utworzenie z nich ciała hip wyk. 1 135 objętego i zaintabulowanie Jana Szewczyka za właściciela tegoż.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wawrzyniec Radwański przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Michała Adamczyka w Olszynach.

Tenże kurator zastępywać będzie Wawrzyńca Radwańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojnicz, dnia 10 marca 1899.

L. cz. A. 231/98 4 (3042 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że Abraham Chaim Rimer zmarł w Niżniowie dnia 22 stycznia 1898 z pozostawieniem kodycylu, a do spadku po nim powołany jest między innymi Juda Leib Rimer.

Gdy jego miejsce pobytu nie jest sądowi znane, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku licząc od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się do tutejszego sądu i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem p. Janem Czechowiczem w Tłumaczu przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 3 stycznia 1898.

L. cz. firm. 372/98 (3077)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie poleca prowadzącemu rejestr handlowy by w rejestrze dla stowarzyszeń wpisał „Bank dla żyra i eskontu (Giro und Escompte Bank) w Stanisławowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką“.

Siedzibą stowarzyszenia jest Stanisławów, które zawiązało się na podstawie statutu z dnia 5 czerwca 1898 uzupełnionego w dniu 13 listopada 1898. Działalność stowarzyszenia polega w załatwianiu interesów bankowych celem dostarczenia członkom swym środków pieniężnych na podstawie wzajemnego kredytu ważne zobowiązania zaciąga Stowarzyszenie przez skreślenie firmy zaopatrzone podpisami dwóch członków Dyrekcyi. Jeden udział członka wynosi najmniej 25 zł.

Ogłoszenie uskutecznia stowarzyszenie przez rozlepienie afiszów w mieście Stanisławów i umieszczenie w urzędowej Gazecie lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 21 marca 1899.

L. cz. Cw. 549/99 1 (2982)

Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Izraelowi Feldmausowi, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Jakóba Trauringa pozew o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izraela Feldmausa, ustanawia się p. adw. dr. Fischlera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. firm. 60/99 stow. I. 258 (3103)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe „Pomoc“ w Dębowcu“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, iż na skutek uchwały walnego zgromadzenia odbytego dnia 26 stycznia 1899 §. 59 statutu w ten sposób zmienionym został i na przyszłość brzmieć ma: „Udział każdego członka ustanawia się najmniej na 20 koron“, oraz, że §. 64 statutu w ten sposób zmienionym został i na przyszłość brzmieć ma: „Udział każdego członka ustanawia się najmniej na 20 koron“, oraz, że §. 64 statutu w ten sposób zmienionym został i na przyszłość brzmieć ma: „Wpisowe podniesionem zostaje do wysokości 2 koron“.

Jasło, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. firm. 62/99 spółk. I 226 (3129)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy: „Menasche Margulies i Mojżesz Wolf hurtowna sprzedaż żelaza i innych towarów żelaznych z siedzibą w Jaśle“, oraz, że firmy tej używają: Menasche Margulies kupiec i właściciel protokołowanej firmy: „M. Margulies w Jaśle“ i Mojżesz Wolf przemysłowiec w Jaśle jako jawni spólnicy w ten sposób, że pod wyciśniętą stampiglią firmy: „Margulies et Wolf“, Mojżesz Wolf skreślił swojego imienia pierwszą literę i swe nazwisko: M Wolf, że spółka rozpocznie swą działalność od 1 kwietnia 1899 a trwać ma po dzień 31 marca 1905, że firma ta nie odpowiada za żadne zobowiązanie osobiste tak ze strony Menaschego Marguliesa pod firmą: „M. Margulies“ jak i za Mojżesza Wolfa do spółki nie wchodzące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
Jasło, dnia 8 kwietnia 1899.

L. cz. T 13/99 2 (3162 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddz. VII. we Lwowie, wdraża na prośbę Maryi ze Sikorów Surowej postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Sikory, syna ślubnego Iwana Sikory i Maryi Smuk, urodzonego 27 czerwca 1830 w Bihalach, który wedle poświadczenia Zwierzchności gminnej w Bihalach 47 lat temu wstąpił do służby wojskowej, a o którym od czasu tego wszelka wieść zaginęła i wzywa tak jego jak i każdego któremuby cokolwiek o obecnem miejscu jego pobytu lub ważne jakie szczegóły wskazujące na pozostawanie jego przy życiu były wiadome, by o tem najdalej w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ bądź to sądowi bądź ustanowionemu kuratorowi p. c. k. notaryuszowi Józefowi Kapce w Lubaczowie dali wiadomość tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu na ponowne żądanie Maryi z Sikorów Surowej, Iwan Sikora za zmarłego uznany będzie.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1899.

L. cz. firm. 54/99 (3131)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 7 października 1898 wykreśloną została z rejestru dla firm pojedyńczych firma handlowa „M. Kruga kramarstwo towarów korzennych“.

Przemyśl, 18 lutego 1899.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

Towarzystwo zaliczkowe w Dubiecku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, zaprasza wszystkich P. T. Członków swoich Towarzystwa na

Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 30 maja b. r. o 4 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i obrotów za rok 1898.
3. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału zysku z r. 1898.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących i jednego członka uzupełniającego na rok jeden.
6. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1899.
7. Wybór delegata na walne zgromadzenie stowarzyszeń Związku.
8. Wnioski członków.

Dubiecko, 31 kwietnia 1899.

Karol Jakubowski, sekretarz. Ks. Edmund Dutschka, zast. prez.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków związkowych fabryk oleju,

we Lwowie

odbędzie się dnia 15 maja 1899 o godzinie 4 po południu w sali c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie na które P. T. Członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutów.
2. Wybór 2 członków Dyrekcyi.

Sandauer — Sekretarz Dyrekcyi.

Dr. Rybicki — Przewodniczący Dyrekcyi.

Do Szanownych

urzędów gminnych i parafialnych.

Oświadczenie.

Od roku 1866 jest 160 zegarów wieżowych własnego wyrobu ustawionych. Zamierzając przed trzema laty sprowadzić zegar wieżowy dla kościoła parafialnego św. Maryi Magdaleny, badaliśmy jak najstaranniej zegary najnowszych konstrukcyj, sprowadzane z Pragi Wiednia i Freudenthalu jak np. w Samborze i wiele innych miejscowościach w Galicyi. Po rozpisaniu konkurencyi, okazała się oferta Wacława Kreczmera z Pragi nie tylko co do ceny najprzystępniejsza, ale zachęciło nas świadectwo wydane z emauskiego klasztoru (obserwacye podług gwiazd).

Sprowadzony zegar o sześciu agatowych kamieniach powtarzający godziny, a montowany przez samego mistrza osobiście z całą fachową znajomością rzeczy, tak co do dokładnego wykonania, jak co do akuratności, bez względu na stan powietrza, z żadnym innym fabrykatem z miejsc wyżej podanych porównanym być nie może. Mając najlepszy zegar w stolicy z prawdziwą przyjemnością poświadcza się Wp. Wacł Kreczmerowi jak najsumienniej i poleca się, go jako wykształconego i fachowego człowieka najszerszej publiczności.

We Lwowie, dnia 22 marca 1893.

Ks. Józef Sylwester,
jubilat, prob. kościoła św. Magdaleny.

Antoni Kotowicz,
c. k. oficyał i członek komitetu kościelnego.

Będąc czasowo we Lwowie zajęty gotów jestem na żądanie udać się do każdej miejscowości, celem porozumienia się w kwestyi budowy rozmiarów, wielkości tarczy, zamówienia i ustawienia zegaru, o ile otrzymam zawiadomienie w ciągu dni 14 adresowane do firmy:

Kreczmer w Pradze

Kr. Vinohrady 559

fabryka zegarów wieżowych i elektrycznych.

Prowizyę

wypłacę każdemu, kto się ubezpieczy na życie w towarzystwie, które ja zastępuję, i to **w tej samej wysokości,** jaką Towarzystwo wypłaca zawodowym ajentom za wyszukiwanie ubezpieczyć się chcących. Chcę bowiem aby każdy oszczędził sobie te koszta ajenta, a ubezpieczył się korzystnie i tanio.

Edward Klein.

Lwów, Kopernika 24.

Konkurs.

Dyrekcya dóbr arcyksiążęcych w Żywcu poszukuje kandydatów na wolne posady w arcyksiążęcym skarbie:

ukończonego akademika handlowego (z egzaminem dojrzałości) i chemika z ukończonemi studyami technicznemi — obu stanu wolnego.

Od pierwszego wymaga się znajomości języka niemieckiego i polskiego w słowie i piśmie; u drugiego znajomość języka polskiego pożądana.

Płaca 800 zł. i wyżej, stosownie do wykazanej praktyki, tudzież wolne mieszkanie.

Bliższa wiadomość w dyrekcyi dóbr arcyksiążęcych w Żywcu.

Ważne dla P. T. Urzędników i dobrze sytuowanych osób prywatnych.

Ulgi w spłatach wedle umowy, bez podwyższenia cen.

Oddział dla bielizny męskiej.

Koszule męskie po zł. 1·—, 1·50, 2·— do 3.
Koszule nocne po zł. 1·50, 2·— do 2·50.
Kołnierze w najmodniejszych fasonach tuzin zł. 2·40.
Manszety „ „ „ 4·20.
Kalesony po zł. 1·—, 1·25, 1·50 do 1·80.
Chustki do nosa tuzin po zł. 1·50, 2·—, 3·— do 4—.

Oddział dla bielizny damskiej i na stół, tudzież towarów lnianych.

Koszule damskie, kaftaniki i majtki po zł. 1·—, 1·50 do zł. 2·—.
Szyfony, metr po 20, 25, 30 i 35 ct.
Płótno na prześcieradła, bez szwu, metr po 60, 70, 90 ct. i zł. 1·20.
Garnitury stołowe do kawy i herbaty z odpowiedniemi serwetkami dla 6 i 12 osób po zł. 1·90, 2.50, 3·— i wyżej.
Ręczniki po 30, 50, 80, ct. do zł. 1·—.

Osobny oddział dla dywanów, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka, kołder, koców, chodników, dera na koni, cerat, linoleum.

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulgę w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do magazynu **AU LOUVRE we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6 (pasaż Hausmana).**

Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego Banku kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim marca 1899 r. zastawy dnia 5 i 6 czerwca 1899, w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongty, a ani wykupna.

Lwów, dnia 1 maja 1899. 474

Kundmachung.

Am 27 Mai 1899 Nachmittags 5 Uhr findet in Krakau im Grand-Hotel die vierte ordentliche

Generalversammlung

der gefertigten Genossenschaft statt.

Tagesordnung:

1. Vorlage des Geschäftsberichtes, der Bilanz und des Revisionsberichtes.
2. Genehmigung der Bilanz.
3. Ertheilung des Absolutoriums an die Direktion.
4. Wahl der Revisionskommission.
5. Betriebsmittel betreffend.
6. Allgemeines.

Opaka, den 27 April 1899.

Hannoversch-galizische Petroleums-Gesellschaft Opaka, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Otto Davisson. Josef Meier.
Richard Pink. Gustav Platz.
Sigmund Sternheim.

Artykuł światowy. We wszystkich krajach świetnie wprowadzony.

najdogodniejszy, najczyściejszy i najlepszy **środek do czyszczenia zębów.**

KALODONT SARG'A

zbadany przez władze sanitarne. Orzeczenie: Wiedeń 3 lipca 1887.

Bardzo praktyczny w podróżach. Aromatyczny i orzeźwiający. Wszędzie do nabycia.

„Moi panowie! Sądzę, że pielęgnacya ust (zębów) powinna być na równi, (jeśli nie więcej), z innymi dyscyplinami uwzględniona, gdy zważymy, że jama ustna jest bramą do wnętrza ciała“. Temi słowy zagaił Dr. Wolff z Zagrzebia swój odczyt na XII. międzynarodowym kongresie lekarskim w Moskwie. A potem tak mówił dalej: „Bez przesady widzę przyczynę wielu katarów żołądkowych i kiszkowych, anemii, bledniey, i t. d. w zaniedbaniu jamy ustnej. Nie rzadkie bywają wypadki, w których gruntowne oczyszczenie (uzdrowienie) tejże usunęło zarazem i powyższe choroby“.

Wszystkie lekarskie powagi zgadzają się w tem, że przy pielęgnowaniu ust odgrywa główną rolę mechaniczne wyczyszczenie zapomocą szczoteczki do zębów, że należy je rano i wieczór uskutecznić, a warto także i po każdym obiedzie.

Polecane bywają pasty do zębów w tubkach, gdyż w nich niezużytkowana reszta zawsze zamknięta pozostaje. Należy zaś **tubek cynowych** używać, ponieważ **nie zawierają** one szkodliwej przymieszki **ołowiu.**

Prof. Miller z Berlina, pierwsza powaga w dziedzinie dentystyki, wymaga, ażeby pasty do zębów sporządzone były z neutralnego mydła.

Ta wszystkie wymogi i warunki skutecznej, racyonalnej pielęgnacyi zębów łączy w sobie w najdoskonalszy sposób „Kalodont“, o którym [illegible] powszechnie: [illegible] się zaiste radować, że taki preperat istnieje, który ponadto wielkim cieszy się [illegible] [illegible] tecznym [illegible]

Strzedz się należy bezwartościowych naśladowań [illegible]

Srodki do wytępiania moli.

Fenilin niszczy mole z zarodkami, flakon 60 ct. — Ziółka antimolowe do przechowania futer, pudełko 30 ct. — Papierki antimolowe, tuzin 30 ct., sztuka po 3 ct.

Jan Ihnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11, **Kraków:** Sukiennice l. 20, **Czerniowce:** Rynek l. 2. **Przemyśl:** ul. Franciszkańska l. 24. 1167

SASSÓW!

Sławne bibułki cygaretowe **sassowskie** przerabia na **książeczki** (do kręconych papierosów), oraz na **tutki cygaretowe** wyłącznie firma 254

S. Wierusz Niemojowski

we Lwowie.

Do nabycia we wszystkich trafikach.

Sezon 1899. **Sezon 1899.**

Swieże wody mineralne

krajowe i zagraniczne ze źródeł naturalnych poleca handel

Karola Bałłabana we Lwowie. 429

Zakład leczniczy „Marjówka"

(pół godziny od Lwowa. Tramway do rogatki. Telefon.)

Wynajmuje jak w poprzednich latach eleganckie i skromniejsze mieszkania umeblowane z kuchniami. — Położenie wśród lasów. Sliczne spacery. Kąpiele stawowe. Łazienki.

Informacyi udziela telefonem Zarząd w Marjówce, we Lwowie zaś dozorca domu ulica Trzeciego Maja l. 5. 430

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Zaraz 4 pokoje i przedpokój, kuchnia, do wynajęcia, ul. Matejki 8, pierwsze piętro.

4 pokoje od 1 maja do wynajęcia, ulica Chorążczyzna l. 12.

Aparata fotograficzne w największym wyborze i najtaniej poleca Edmund Brodkowski, Lwów, ul. Batorego l. 22.

Ciężarki do gimnastyki, wagi 1 do 20 klgr. para, kulolaski w wadze 20 do 50 kilogr. sztuka, po 20 ct. za 1 klgr. poleca **Piotr Chrząstowski** handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 466

SKŁAD 243

Płócien Korczyńskich

we Lwowie, Halicka 16

poleca wielki wybór gotowej bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej.

Ceny fabryczne.

Majątek ziemski

cztery mile od Lwowa, przy kolei i gościńcu, o obszarze 900 morgów z inwentarzami zaraz do sprzedania. Kancelarya adwokatów dr. G. Łępkowskiego i dr. W. Mochnackiego, Lwów, ulica Mickiewicza l. 5.

Róże

sztamowe i krzaczaste, rośliny kwiatów letnich i zimotrwałe, rośliny dywanowe i wazonowe, rozsadki warzywne po najtańszych cenach ofiaruje **„Ogród w Lubyczy królewskiej"** poczta i stacya kolei Lwów-Bełzec. 470

Józef Wrześniewski

poleca biuro swe **informacyjne i komisowe w Wiesbadenie** zamierzającym przybyć na kuracyę do Wiesbadenu, do wszelkich zleceń zaufania wymagających, jak zamówienia mieszkań tanich, zdrowych i wygodnych, polecenia renomowanych lekarzy, zakładów kąpielowych, pensyonatów, jadłodajni tanich i zdrowych, oraz rzetelnych kupców i fabrykantów, podejmuje przewodnictwa i towarzyszy w zwiedzaniu miasta, okolicy, w wycieczkach po Renie i prowincyi. Usługa rzetelna. Ceny umiarkowane. Adres: Kirchhof-Strasse 5. I. 472

Drzewa owocowe

karłowe i wysokopienne **krzewy** owocowe szlachetne, ziemniaki nasienne, nowe **owsa i jęczmiona, kwiaty** wazonowe w pączkach i kwitnące: **Azalie i Kamelie** 70—120 ct. **i Cineraria, Primulki i Cyklamki** 15—30 ct. i **Cebule, Begonii, Glozinii, Georginie** pojedyńcze, **liliputy i kaktusowe** 10—25 ct. na później **róże,** rośliny dywanowe **kwiatów letnich** i t. p. ofiaruje **Ogród w Lubyczy królewskiej poczta i stacya kolej. w miejscu.**

Proszę zażądać cenników! 319

Koń 6-letni i wózek na resorach do sprzedania, ulica Kopernika l. 18.

Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania

Skład dywanów „AU LOUVRE"

Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

W Zakopanem na Chamcówkach w lesie jest do wynajęcia na sezon letni willa składająca się z obszernych 3 pokoi i kuchni w parterze i 3 pokoi mniejszych na piętrze z całem umeblowaniem. Również może być do dyspozycyi stajnia i wozownia. Bliższej wiadomości udzieli urząd pocztowy w Zakopanem. 453

Nowości w **parasolkach,** kapeluszach, bluzach, rękawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautes" Madame Berta Fiedler, 835

Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Rok założenia 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 3

poleca swój 247

skład zegarków kieszonkowych, stołowych, ściennych i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

Mężczyźni

Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej Prospekt przysyła za nadesłaniem 30 ct. w markach, AUGENFELD, inżynier pryw. Wiedeń IX, Türken-Strasse 4. 143

Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.

Ulgi w spłatach wedle umowy bez podwyższenia cen

udzielamy wszystkim **c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom adwokatom, lekarzom, właścicielom, jako też wszystkim na dobrem stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupna towarów lnianych i płóciennych** jako to: **szyfonów, gradłów, bielizny na pościel i stołowej, prześcieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecinnej** tudzież **dywanów ściennych nad i przed łóżka, salonowych, do jadalń i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watowanych, der na konie, cerat, linoleum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.**

Przy zakupnie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu **„AU LOUVRE"**, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincyę cenniki gratis i franko. 835

Piękność Pań

osiągniętą zostaje przez

Ilona mleko różane nieszkodliwy środek upiększający z zadziwiającym skutkiem. — Flaszka 1 zł.

Ilona złota woda farbuje włosy ciemne i koloru niewyraźnego w 2—3 dniach na piękny złoty blond. Flaszka zł. 1.60.

Ilona środek do farbowania włosów farbuje wszelkie siwe włosy, trwale do mycia, naturalnie czarne, brunatnie i blond w przeciągu kilku godzin zupełnie nieszkodliwie. — 2 flaszki zł. 2.50.

Dr. Szegiezo woda przeciw łupieżom uwalnia głowę od łupieżu, przyczynia się do wzrostu włosów w zadziwiający sposób. Flaszka 80 ct.

Wszelkie specyalności damskie w wielkim wyborze.

Wiedeń I, Bäckerstrasse 20, L. KRAGL. 417

Budapeszt, Kossut Lajos 4.

Pora wiosenna i letnia

1899.

Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko

zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej
zł. 6·— z lepszej
zł. 7·75 z bardzo dobrej
zł. 9·— z najlepszej
zł. 10·50 z najlepszej

prawdziwej wełny owczej.

Odcinek na czarne ubranie salonowe **10 zł.** Materye na zarzutki, pakłaki, (lodedy) dla turystów, wyborne czesanki, kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawa).

Próbki darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona. Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi **wprost** u powyższej firmy na miejscu **fabrycznem** są znaczne.

Polecamy następujące wydawnictwa:

Arcybiskupi gnieźnieńscy

Prymasowie i Metropolici Polscy od r. 1000 aż do 1821, czyli połączenie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskiem.

Według źródeł archiwalnych opracował X. Jan Korytkowski, Dr. św. Teologii, kanonik metrop. gnieźn. — 5 tomów w wielkiej 8-ce, **cena zniżona dotąd niebywale za całe dzieło dopóki, zapas starczy tylko 15 marek,** w pięknej oprawie w półskórek **25** marek.

L. Siemieński, Czytania postępowe. Zbiór powiastek moralnych, wschodnich, legend, żywotów, obrazów moralnych i przypowieści polskich przez autora „Wieczorów pod lipą". Wydanie przejrzane i uzupełnione staraniem Towarzystwa Czytelni Ludowych. 1891. W 8-ce stron 191. Cena z oprawą 75 fen.

Iry, Boża dziecina, cena 2 M

Ks. Jan Janiszewski, Kościół i państwo chrześciańskie, wielka 8-ka, stron 624, cena zniżona 3 M.

Ks. Dr. A. Kantecki, Przyczynek do dziejów W. Księstwa Poznańskiego, cena 3 M.

Ks. Biskup Likowski, Unia Brzeska, cena 6 M.

Edmund S. Naganowski, Sny przedostatnie, cena 75 fen.

Pamiętniki Jenerała Chłapowskiego, część I: Wojny napoleońskie 1806 — 1813, część II: Wojna w roku 1830 — 1831. Cena 6 M. (Dochód przeznaczony na Towarzystwo Naukowej Pomocy).

Pamiętnik II. wieca katolickiego dla ludności polskiej pod panowaniem pruskiem odbytego w Poznaniu w dniach 3, 4, 5 i 6 czerwca 1894 cena 2 M.

Ojców naszych wiara święta czyli prawdy i zasady świętej moralności katolickiej jasno wyłożone i przykładami objaśnione. 1890. W 8-ce str. 372. Cena 1,50 mrk., opr. 1,75 mrk. 469

Ks. Dr. Opieliński, Dekrety generalne Leona XIII o książkach zabronionych i o cenzurze książek, cena 80 fen.

Przy zamówieniach od 10 marek przesyłamy franco.

Księgarnia św. Wojciecha

Poznań (Posen), św. Marcin Nr. 16/17.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.